Cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 16 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie,
8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld.,
do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 98. | BYDGOSZCZ, piątek dnia 27 kwietnia 1928 r. | Rok XXII.

Fantazje afganistańskie.

Stolica nasza podejmuje uroczyście króla (emira) Amanulla; w stolicy Afganistanu mamy nasze poselstwo. Stosunki z dalekim krajem są nawiązane; jakież mogą być z nich praktyczne korzyści? Snują się pod tym względem rozmaite fantazje, urzeczywistnienie których, jeżeli nie całkowicie, to w znacznym stopniu, od polskiej energji i wytrwałości zależy. Na jeden z takich projektów, pozostający jeszcze w dziedzinie fantazji, chcę tu zwrócić uwagę.

Górnictwo w Afganistanie istnieje od dawna; pisał o niem arabski geograf Edrisi jeszcze w XII wieku; znane są: złoto, rudy srebra, miedzi, ołowiu, drogie kamienie (rubiny, granaty), azbest i t. d. Odkryte są także, ale jeszcze nie zbadane, **złoża nafty**, występujące w odległości 90 klm. na zachód od Heratu, a nafta jak wiadomo, jest obecnie jednym z najważniejszych surowców w życiu gospodarczem państw i nawet w stosunkach międzynarodowych.

W przemyśle naftowym Polacy zdobyli już sobie poważne, wybitne stanowisko. Przemysł ten polega przedewszystkiem na umiejętnem odkryciu ukrytych we wnętrzu ziemi, często na znacznych głębokościach, żył i zbiorników ropy (oleju skalnego) i następnie — na umiejętnem wywierceniu otworów (szybów naftowych), dla eksploatacji (pompowania) owych złóż podziemnych ropy naftowej. W jednym i drugim kierunku, Polacy mają duże doświadczenie i ustaloną reputację. Uczeni polscy, profesorowie krakowscy i lwowscy, pp. Dunikowski, Zuber, Grzybowski, a ostatnio prof. Bohdanowicz, byli niejednokrotnie zapraszani do badania terenów naftowych i wyznaczania punktów dla wierceń, w rozmaitych krajach, jak to w Południowej Ameryce, wyspach Holenderskich, Francji, i t. d. Wiertacze polscy, technicy i robotnicy, słyną ze swej **zręczności** i pracują na kopalniach nafty w rozmaitych krajach, np. na Sumatrze. Wiercenia naftowe w Małopolsce są najgłębsze na całym świecie, dochodzą niemal do 2.000 metrów i są wykonywane, wyłącznie polskiemi siłami, z zupełnem powodzeniem.

Kapitaliści polscy interesowali się przemysłem naftowym w Rosji. Ks. St. Lubomirski, przed wojną, prowadził kopalnię nafty i wosku ziemnego na wyspie Czelekcu, na morzu Kaspijskiem; w Baku duże przedsiębiorstwo naftowe prowadzili Bracia Rylscy; inżynier górniczy, Zglenicki, pierwszy wpadł na pomysł wydobywania nafty z terenów pokrytych wodą, na brzegach morza Kaspijskiego, tereny takie dla siebie pozyskał i umierając, przekazał je Kasie Mianowskiego w Warszawie; tereny były wydzierżawione Rotszyldowi i Kasa Mianowskiego, z tej dzierżawy, do wybuchu wojny, osiągała poważne sumy.

Wobec tego wszystkiego, zjawia się myśl, czy nie byłoby wskazanem, aby grupa polskich kapitalistów i techników naftowych, przy poparciu rządu polskiego, podjęła się starań o **uzyskanie koncesyj naftowych w Afganistanie**, tembardziej, że rząd afganistański zamierza obecnie przystąpić do wierceń poszukiwawczych na terenach naftonośnych. W ten sposób mogłaby powstać na dalekim Wschodzie poważna polska placówka gospodarcza, oczywiście pod warunkiem, że cały projekt będzie obmyślany dokładniej i wykonany ostrożniej, niż to miało miejsce np. przy aferze spirytusowej w Turcji i niefortunnem zaangażowaniu się polskiego kapitału.

M. Łempicki.

Nowe podatki na poprawę bytu urzędników.

Warszawa, 25. 4. PAT. Sejmowa komisja skarbowa ukonstytuowała się w sposób następujący: przewodniczącym został pos. **Krzyżanowski (BB.)**, zastępcą pos. Kiernik (Piast). Pos. Krzyżanowski w krótkich słowach zreferował zadanie komisji. Przedewszystkiem komisja uchwali ustawy podatkowe, gdyż **od przeprowadzeniach tych ustaw zależne jest podniesienie pensji urzędniczych.** Przewidziane są **podatki następujące:**

Majątkowy stały (zmiana poprzedniej ustawy);

budynkowy (od budynków miejskich) oraz

znaczne podwyższenie podatku gruntowego.

Na dalszym zaś planie znajduje się nowela podatku obrotowego.

Warszawa, 26. 4. (tel. wł.) Profesor Krzyżanowski zakomunikował komisji skarbowej, że rząd wniesie do Sejmu cztery projekty celem znalezienia pokrycia podwyżki pensji urzędników. Podobno w pierwszym rzędzie ma być **znacznie podniesiony podatek gruntowy** za pomocą zniesienia progresji i degresji. Zapowiedziany zostanie **stały podatek majątkowy** w wysokości 4 zł od 1000 i obejmie wszystkie majątki od 6000 złotych wzwyż. Na urządzenie mieszkaniowę odliczać się ma 10 tys. zł. Wszystkie budynki mieszkalne i przemysłowo - handlowe w gminach wiejskich dotknie **podatek budynkowy.** Niewiadomo narazie w jaki sposób nastąpi **podwyżka podatku obrotowego.**

Podkop pod Zakłady Graficzne dziełem prowokatorów.

Wszyscy oskarżeni dostali po 5 lat więzienia.

Warszawa, 26. 4. (tel. wł.) W rozprawie o podkop pod Państwowemi Zakładami Graficznemi zaznaczył jeden z obrońców, że nie podsądni są winni, lecz cała sprawa była pułapką, do której pozapraszano przestępców, podstawionych przez policję. Inny obrońca udawadniał, że Wyszyński finansował podkop i przeszkadzał zamiarowi porzucenia pracy zbrodniczej. Wszystkich 4 oskarżonych skazał sąd na 5 lat domu poprawy.

Na co nam przedstawicielstwo dyplomatyczne w Meksyku?

Warszawa, 26 4. (tel. wł.) Katolicka Agencja Prasowa podkreśla, że wśród katolików budzi zdziwienie przeznaczenie p Berdingera na charge d'affaires w Meksyku, a zatem w kraju, w którym dotąd nie mieliśmy placówki dyplomatycznej ani konsularnej a odznaczający się prześladowaniem kościoła rzymskiego. (Katolicki kraj, jak Polska powinienby raczej zerwać stosunki dyplomatyczne z Meksykiem Nerona - Callesa — Red.)

Rząd polski wobec rokowań z Niemcami.

Warszawa, 25. 4. (PAT) W dniu dzisiejszym p. minister Twardowski złożył rządowi sprawozdanie z przebiegu rozmów swych, prowadzonych w Wiedniu z pełnomocnikiem Niemiec do rokowań handlowych z min. Hermesem. Po wysłuchaniu tego sprawozdania w łonie gabinetu ustalono poglądy rządu polskiego na dalszy bieg rokowań handlowych polsko - niemieckich. Dążąc do ułatwienia dalszych prac komisji postanowiono zwrócić się do rządu niemieckiego o pewne wyjaśnienia w związku z rozmowami wiedeńskiemi.

Porozumienie afgańsko-angielskie.

Londyn, 25. 4.

Sfery oficjalne zaprzeczają pogłoskom o jakoby zawartym traktacie wojennym Wielkiej Brytanji z Afganistanem. Nie zawarto oficjalnego traktatu, jedynie Anglja zastrzegła sobie dostawę broni do Afganistanu, zamianowanie angielskich rzeczoznawców wojskowych w Kabulu oraz respektowanie interesów angielskich w dziedzinie żeglugi powietrznej w związku z istniejącą tam konkurencją niemiecką i sowiecką. W zamian za to Anglja zobowiązała się do zmniejszenia liczby wojska na zachodniej granicy Indji oraz do udzielenia Afganistanowi pożyczki.

Nowa pożyczka amerykańska klei się.

Warszawa, 26. 4. (AW) W dniu wczorajszym przedstawiciele amerykańskich konsorcjów finansowych pp. Benard, Callahan i Lipincot, opuścili Warszawę, udając się przez Paryż do N. Jorku. Delegaci ci mają poinformować swoich mocodawców t. zn. Bankers Trust, Lair Comp., Chaise-National o rządowych planach inwestycyjnych. Szczególne rozmowy będą kontynuowane w pierwszych dniach maja, po przybyciu do Warszawy specjalnej delegacji ekspertów amerykańskich.

Z nastrojów sejmowych.

Warszawa, 25 kwietnia.

Główne zainteresowanie Sejmu budzą obrady komisji budżetowej, która pracuje bardzo intensywnie, obradując prawie codziennie do późnej nocy. W dyskusjach nad budżetem poszczególnych resortów uwydatniają się poglądy poszczególnych ugrupowań sejmowych na poszczególne zagadnienia państwowe. Objawiają się też niejednokrotnie duże apetyty w sprawach zasadniczych. Tak np. na posiedzeniu komisji w dyskusji nad budżetem ministerstwa przemysłu i handlu p. poseł Rosmarin z klubu żydowskiego domagał się **zniesienia spoczynku niedzielnego dla żydów** żaląc się, że muszą świętować przez dwa dni w tygodniu. Żądanie takie, niezrozumiałe w państwach zachodnich, powtarzają żydzi w Polsce od lat szeregu. Liczą na pobłażliwość naszego społeczeństwa. Zapewne jednak doznają zawodu. **Lud katolicki nie zgodzi się na złamanie spoczynku niedzielnego.** Powiedział to wyraźnie na komisji p. poseł dr. **Kuśnierz** z Ch. D., który stanął energicznie **w obronie niedzieli i świąt katolickich.** Oczekujemy, że tak rząd jak i jego grupa sejmowa „jedynka“ wytłomaczą żydom bezsensowość ich roszczenia i że nareszcie skończą się próby podważenia ustawy, która dla ludności katolickiej jest prawem podstawowem.

Praca w komisjach sejmowych rozpoczęła się z dniem dzisiejszym. Nastąpiło bowiem ukonstytuowanie się komisji sejmowych, mianowicie wybór przewodniczących, zastępców i sekretarzy. Chrześc. Demokracji przypadło przewodnictwo komisji petycyjnej i zastępstwo w komisji zdrowia publicznego. Na komisji administracyjnej zgłoszono wniosek **w sprawie zniesienia konkardatu między Polską a Watykanem.** Wniosek taki został postawiony przez posła Wrony ze Stronnictwa Chłopskiego. Inne stronnictwo radykalne „Wyzwolenie“, zgłosiło wniosek **zawierający ataki na kościół katolicki z okazji wydania znanego zarządzenia ks. bisk. Łukomskiego.** Te dwa wnioski są dowodem, że usposobienie wrogie dla kościoła jest w obozie lewicy coraz silniejsze i że ugrupowania katolickie czeka ciężka walka w obronie praw ludności katolickiej. Wybory dały większość wrogom kościoła, którzy też coraz więcej podnoszą głowę. Rząd, zwalczając z zaciekłością godną lepszej sprawy obozy umiarkowane, zapewne nie spodziewał się, że przez to samo wzmocni żywioły, które sobie obrały za jeden z celów walkę z kościołem. Na stronnictwa katolickie a zwłaszcza na Ch. D. spada trudny obowiązek organizowania społeczeństwa do walki o religijne ideały.

Zabrzeski.

Kronika telegraficzna.

Wojewoda Bniński idzie w dyplomaty.

Warszawa, 26. 4. (tel. wł.) „Rzeczpospolita“ donosi, że wojewoda Bniński obejmie jedną z placówek dyplomatycznych na zachodzie.

† Dr. Józefa Joteyko.

Warszawa, 26. 4. (tel. wł.) W Warszawie zmarła Józefa Joteyko, zasłużona bardzo działaczka na polu pedagogji i psychologji dziecka. Po uzyskaniu doktoratu medycyny w Belgji ś. p. Joteyko napisała cały szereg prac, na podstawie których objęła katedrę w wolnym uniwersytecie w Brukseli. Z czasem wykładała również w College de France. Pozostawiła po sobie około 200 rozpraw.

Calonder ustąpi?

Warszawa, 26. 4. (tel. wł.) W Genewie oczekują zgłoszenia dymisji Calondera ze stanowiska Komisji mieszanej na G. Śląsku. Sprawa rozstrzygnie się na czerwcowej sesji Rady Ligi.

Nowi członkowie Najw. Trybunału Administracyjnego.

Warszawa, 26. 4. (tel. wł.) Oprócz przed tem sygnalizowanych nominacji posła Wysockiego na podsekretarza stanu w Min. Spraw Zagr. i p. Lisiewicza na szefa kancelarji cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej przedstawiła Rada gabinetowa do podpisu prezydentowi nominację Stanisława Fałata, brata znakomitego malarza i p. Dzięciołowskiego, na sędziów Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Dekrety prasowe dostały się w dobre ręce!

Warszawa, 26. 4. (tel. wł.) Referat dekretów prasowych w sejmowej komisji prawniczej powierzono posłowi Liebermanowi, który objął również referat wniosków o nowelizację ustawy w sprawie „Dziennika Ustaw“.

(P. Lieberman na tych dekretach nie zostawi z pewnością ani jednej suchej nitki! Uw. Red.)

Widowisko ludowe dla Aman Ulacha.

Warszawa, 26. 4. (tel. wł.) Na konferencji międzyministerjalnej w sprawie przyjęcia króla afgańskiego postanowiono urządzić także wielkie widowisko ludowe przy udziale chłopów z Krakowskiego i Łowickiego, tudzież górali.

Posłowie socjalistyczni żądają ekspose od ministra Zaleskiego.

Warszawa, 26. 4. (tel. wł.) Do przewodniczącego sejmowej komisji spraw zagranicznych Janusza Radziwiłła, zwrócili się posłowie socjalistyczni, aby poprosił ministra spraw zagranicznych o wygłoszenie przed komisją ekspose. Radziwiłł odpowiedział, że w najbliższym czasie porozumie się z ministrem Zaleskim i zwoła komisję.

„Wyzwolenie“ a posługi religijne.

Warszawa, 26. 4. (tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej zgłosił przedstawiciel Wyzwolenia wniosek o wprowadzenie taryfy opłat za posługi religijne. Do wniosku dołączono dokładny wykaz stawek, oznaczających się śmiesznie małemi liczbami.

„Pionier“ organem komunistycznym dla dzieci.

Warszawa, 26. 4. (tel. wł.) Władze śledcze wykryły wczoraj gniazdo komunistyczne, w którem mieści się warszawski okręgowy komitet młodzieży komunistycznej. Podczas rewizji u niej. Starkmana znaleziono rejestry członków komsomołu, znaczną liczbę ulotek i egzemplarze pisma „Pionier“, przeznaczonego dla dzieci. W mieszkaniu Hajmana odkryto rękopis odezwy do żołnierzy i robotników. Mowa w niej o wzmożonej agitacji z okazji 1 maja. Z pośród aresztowanych 13 osób osadzono w więzieniu, 7 oddano pod dozór policji.

Mord polityczny.

Warszawa, 26. 4. (tel. wł.) Wczoraj wieczorem zastrzelono przy ul. Puławskiej niej. Włodarczyka, prawdopodobnie na tle porachunków partyjnych.

Rząd niemiecki utrzymywał „Czarną Reichswehrę“.

Kara boża dla prześladowcy Polaków. — Nadprezydent Zimmer nagle zmarł.

Zbrodnicza szajka „Czarnej Reichswehry“.

Berlin, 26. 4. (AW.) Z wczorajszych zeznań świadków w procesie szczecińskim wynika, że organizacja Rossbacha istniała nadal mimo rozwiązania jej. Członkowie jej byli **uważani przez rząd i Reichswehrę za żołnierzy**, przyczem Reichswehra tolerowała olbrzymie transporty i tajne składy broni. Major von Bodungen podtrzymuje nadal swoje zeznania, **że w r. 1920 zarządzona była mobilizacja przeciw Polsce**, o której gen. Pawels jawnie przemawiał na zebraniach rossbachowców i oświadczył, iż gotów jest do marszu. Gen. v. Pawels i jego dawny adjutant zaprzeczają zeznaniom Bodungena, który oświadcza, że gotów jest powtórzyć je pod przysięgą. Fakt niewiarogodności zeznań gen. v. Pawelsa wywołuje wielkie poruszenie.

Warszawa, 26. 4. (tel. wł.) We Wrocławiu umarł nagle **nadprezydent Zimmer**. Jako prezes regencji opolskiej wydawał Zimmer podczas powstania Czarnej Reichswehrze rozkazy **wykonywania morderstw t. zw. kapturowych, których ofiarą padły setki górnoślązaków**. Obecnie, czytając w pismach sprawozdania z procesu szczecińskiego **przejął się tak zeznaniem świadków i lękał się dalszych rewelacji, że zmarł rażony paraliżem serca.**

* * *

W licznych dotychczasowych procesach o morderstwa, dokonane przez tajne sądy („Fehme“) „Czarnej Reichswehry“, skazano — jak podaje niemiecka prasa lewicowa — ogółem blisko **40 morderców na karę śmierci lub więzienie**. Drogą łaski zamieniono we wszystkich wypadkach karę śmierci na ciężkie więzienie, częściowo dożywotnie. Procesy „Fehmy“ toczyły się — jak wiadomo — przed sądami w Parchimie (1924), Szwerynie (1925), Berlinie (1926-1927), Gorzowie (Landsberg) (1926), a obecnie w Szczecinie.

Policja wrocławska wysłała zbrodniarzy na G. Śląsk.

Szczecin, 26. 4 (tel. wł.) Wczorajsza rozprawa w procesie „Fehmy“ przyniosła nowe rewelacje. Zeznawał świadek Hauenstein, b. urzędnik policji wrocławskiej. Hauenstein utworzył — jak opowiadał — podczas powstania górnośląskiego w maju 1921 **policję specjalną**. H. działał z polecenia niej. dr. Hobusa, który był **pośrednikiem między nim a nadradcą regulacyjnym Spiekerem.**

H. zeznał dosłownie: 1921 policję specjalną rozwiązano, lecz przeciągało się to do końca 1921 roku. Pracowałem pod pseudonimem **Heinz**. Jak policja specjalna **usuwaliśmy zdrajców**, t. zn. robiliśmy to, co się zwie **morderstwami kapturowemi** („Fehme“).

Świadek potwierdza, **że radca Spieker jego działalność aprobował**. „Mieliśmy — zeznał, — **zupełne poparcie ze strony władz rządowych i najlepsze stosunki z wrocławską policją. Policja wiedziała naturalnie o wszystkiem.**

Świadek przyznaje, **że ta policja ujprzęnęła na 200 ludzi.** Nazywaliśmy to „wojną po ciemku“. Broniliśmy przed terrorem Polaków (?) i przed zdrajcami. Robiło się to tak, że wołał mnie dr. Hobus i mi powiedział: Obwinia się tych i tych ludzi. Dano mi dowody **z przesłuchów policyjnych** lub zeznań w miejsce przysięgi. Gdy dowiedziałem się nazwiska zdrajców, wysłałem oddział bojowy i potem usunęło się takiego człowieka **trucizną, granatkami ręcznemi, bombami lub też go rozstrzelano.**

Sensacyjne aresztowanie na granicy.

Na szosie między Tczewem a Gdańskiem ujęto przemytnika i fałszerza banknotów 500 złotowych.

(AW.) Na szosie między Tczewem a Gdańskiem zatrzymano za nieprzestrzeganie przepisów o ruchu kołowym niejakiego **Zenona Grotczyńskiego**, który w towarzystwie kobiety przejeżdżał własnym samochodem z Warszawy w kierunku Gdańska. Ponieważ dokumenty, któremi legitymował się Grotczyński wydały się funkcjonarjuszowi policji podejrzane, aresztowano go i poddano rewizji. Przy aresztowanym znaleziono **znaczną sumę w banknotach dolarowych, oraz kilka 500 złotowych banknotów**. Po zbadaniu okazało się, **iż 500-złotowe banknoty były fałszywe.** Przeprowadzone dochodzenia ujawniły, iż Grotczyński jest dobrze **znanym policji oszustem i fałszerzem pieniędzy.** Ustalono również, iż stał on na czele bandy, której członkowie Nietrzebko i Żurek zostali onegdaj aresztowani w Poznaniu. Grotczyńskiego oraz jego towarzyszkę osadzono w więzieniu.

Granat ręczny w spodniach.

Juelich, 26. 4. (tel. wł.) W fabryce odpadków w Juden zdarzył się niezwykły wypadek: Pewna robotnica zatrudniona sortowaniem znalazła w starych spodniach wojskowych jajowy granat ręczny, który w jej rękach pękł. Robotnica odniosła tak ciężkie rany, że musiano ją odwieść do szypitala.

Śmierć gen. Wrangla.

Bruksela, 26. 4. (Tel. wł.) Umarł tu wczoraj gen. Wrangel, znany dowódca „białej“ armji przeciwbolszewickiej. Wrangel był czynny do czasu swej ciężkiej choroby, organizując przez swych wysłanników oddziały przeciw bolszewikom w południowej Rosji i na Dalekim Wschodzie. Od roku 1925 gen. Wrangel mieszkał stale w Brukseli.

Zjazd Rady Dzielnicowej „Sokoła“ Wlkp. w Poznaniu.

„Nowy Kurjer“ donosi:

W ub. niedzielę odbył się Zjazd Rady Dzielnicowej Sokolstwa Wielkopolskiego. Zjazd odbył się w sali Rady Miejskiej Ratusza. W zjeździe uczestniczył prezes Związku Tow. Gimnastycznych „Sokół“ w Polsce, Adam Zamoyski oraz liczni przedstawiciele zarządu Związku. Obrady dotyczyły głównie **Wszechsłowiańskiego Zlotu Sokołów w roku 1929.** Obradom przewodniczył prezes dzielnicowy Antoni Wolski. Prezes Związku Zamoyski zaznaczył w dłuższem przemówieniu o roli zaszczytnej Sokolstwa Wielkopolskiego w dziejach Sokolstwa i powiedział, że Zlot Wszechsłowiański w roku 1929 odbędzie się w Poznaniu.

W wyborach zarządu dzielnicowego zatwierdzono następującą listę: **Antoni Wolski**, prezes, dyr. Waga, Sporakowski, Tadeusz Powidzki, Wiktor Weselik, Karge i Gładysz.

Zjazd zakończył się gorącem wezwaniem prezesa Wolskiego, aby poczynił wszelkie starania celem przygotowania Wszechsłowiańskiego Zlotu Sokołów w roku 1929.

Dalsze wstrząsy podziemne w Grecji.

Korynt zupełnie zburzony.

Londyn, 25. 4. (PAT) Według otrzymanych tu dalszych wiadomości o katastrofie trzęsienia ziemi w Grecji, nocy wczorajszej i dziś rano nastąpiły zarówno w Koryncie, jak i Atenach dalsze wstrząsy. W Koryncie runęła **reszta domów**, które ocalały w katastrofie poprzedniego dnia. Najsilniejsze w skutkach było trzęsienie, które wydarzyło się w niedzielę ubiegłą. Zniszczeniu uległo wiele zabytków starożytnych w Koryncie. Rząd grecki wysłał do miejsc, dotkniętych katastrofą znaczne środki żywności. W dniu wczorajszym odwiedziła Korynt żona posła brytyjskiego w Atenach lady Loraine.

Ateny, 24 4. (PAT) Wczoraj padał silny deszcz a noc była ciemna. Wśród ludności wybuchła z tego powodu panika. Miasto nie było oświetlone, gdyż elektrownia miejska uległa zniszczeniu przy pierwszem trzęsieniu ziemi. Ponowne trzęsienie ziemi, które nastąpiło dziś w nocy, poprzedziły głuche grzmoty i rozszalała się burza gradowa.

600 milj. drachm szkód wskutek trzęsień ziemi.

Ateny, 25. 4. (PAT) Pogłoska o zniknięciu jakoby wyspy Syros na morzu Egejskiem okazała się nieprawdziwa. Według tymczasowych obliczeń, szkody wyrządzone trzęsieniem ziemi wynoszą około 600 miljonów drachm. Ludność tłumnie opuszcza Korynt, osiedlając się w Atenach lub w innych miastach greckich. Miasto Argos miało ulec zupełnemu zniszczeniu. Ministrowie greccy, którzy wyjechali do Koryntu powrócili już do Aten.

Zjazd Inwalidów Wojennych w Inowrocławiu.

(Od własnego sprawozdawcy).

II.

Drugi dzień zjazdu wojewódzkiego Związku Inwalidów Wojennych poświęcony był szczególnie pracom organizacyjnym oraz rozpatrzeniu braków, stwierdzonych i odczutych przez masy inwalidzkie w wykonaniu ustawy.

Na samym początku zjazdu przystąpiono do wyboru nowych wojewódzkich władz organizacyjnych. Do zarządu wojewódzkiego weszli z wyborów tajnych pp. **Stachecki, Woźniak, Kolasa, Organiściak, Mechliński i Szułczyński,** wszyscy z Poznania. Dotychczasowy skład zarządu wojewódzkiego zmienił się więc o tyle tylko, że w miejsce p. **Koralewskiego** wszedł p. **Kolasa.**

Z podobnym wyrazem zaufania zjazdu spotkała się dotychczasowa Rada Wojewódzka, z której przy wyborach odpadli pp. **Morozcwicz** z Bydgoszczy i **Płonczyński** z Ostrowa. W miejsce ich weszli do Rady pp. **Juljan Szyperski** z Bydgoszczy i **Nowak** z Ostrowa. Ostateczny skład Rady przedstawia się wobec tego następująco:

Werc z Kościana, **Orpel** z Poznania, **Bigoński i Szyperski** z Bydgoszczy, adwokat **Korytowski** z Czarnkowa, **Gotowała i Pawlak** z Inowrocławia, **Lisiewicz** z Wolsztyna, **Nowak** z Ostrowa, **Szczepaniak i Krzvżaniak** z Środy, oraz **Główny** z Jarocina.

Po dokonaniu wyboru władz organizacyjnych wysłuchał zjazd sprawozdania komisji organizacyjno-skarbowej i zaopatrzeniowej. Jako sprawozdawca komisji I-szej wystąpił p. **Nowak z Ostrowa,** przedkładając między innymi następujący wniosek do uchwały:

Zważywszy, iż w interesie wszystkich poszkodowanych wojną zaleca się skupienie jaknajwiększej liczby inwalidów wojennych, zjazd delegatów dla wzmożenia akcji werbowania członków postanawia urządzić corocznie

Tydzień propagandy ofiar wojny.

W tygodniu tym winien zarząd wojewódzki, kierując energicznie akcją zwerbowania członków, zaopatrzyć wszystkie ogniwa w materjał agitacyjny, dotyczący następujących zagadnień:

1. Propagowanie pokoju i wykazywanie zgubnych dla ludzkości skutków wojny.
2. Zaopatrzenie ofiar wojny w Polsce i zagranicą.
3. Działalność Związku Inwalidów Wojennych Rp. jako wyraziciela państwowotwórczych dążeń mas, poszkodowanych wojną.

Wszyscy inwalidzi i wdowy, którzy w tygodniu propagandy przystąpią jako nowi członkowie, są wolni od opłacenia wstępnego.

Ponadto przedłożyła komisja organizacyjno-skarbowa kilka wniosków, zmierzających do uproszczenia życia organizacyjnego oraz stosunku ogniw do wyższych władz organizacji. Zjazd uchwalił wszystkie te wnioski po krótkiej dyskusji, zwracając uwagę na sprawozdanie komisji zaopatrzeniowej, przedłożone przez p. **Szulczyńskiego** z Poznania w przeszło godzinnym, bardzo szczegółowym referacie.

Referent poruszył wszystkie zagadnienia inwalidzkie, w których dają się odczuwać pewne braki i niedomagania, omówione przez pismo nasze już w dodatku, poświęconym przy niedzielnym numerze zjazdowi inwalidzkiemu. I tak, dowiedzieli się przedstawiciele władzy wojskowej i skarbowej, śledzący przebieg zjazdu z nadzwyczajnem zainteresowaniem i mający obowiązek złożenia władzy przełożonej odpowiedniego sprawozdania, że renta obecnie wypłacana stoi o 15 proc. niżej poziomu, określonego ustawą, że nie wypłaca się dodatków dla ciężko poszkodowanych, kwalifikacyjnego i pielęgnacyjnego, że z tytułu wypłat zaliczkowych w okresie markowym należy się inwalidom wojennym kilkaset miljonów złotych zaległości, że postępowanie komisji rewizyjnych i superrewizyjnych nasuwają poważne wątpliwości, które będzie można usunąć jedynie drogą powołania sądów zaopatrzeniowych, od władzy niezależnych, że nie załatwioną jest sprawa leczenia inwalidów wojennych i wdów itd. itd.

W dyskusji nad referatem sprawozdawczym p. **Szulczyńskiego** zabrał głos przedstawiciel M. S. Wojsk. p. major **Piechocki,** który objaśnił, że postępowanie szefostw sanitarnych przy poszczególnych D. O. K., a więc i komisyj rewizyjnych i superrewizyjnych jest regulowane rozporządzeniami, które muszą być przestrzegane. Przedstawiciele wojskowości unikają jednak rozstrzygnięć, mogących uchodzić za niesprawiedliwe.

Delegaci podnieśli w dyskusji zarzuty, skierowane pod adresem Wielkopolskiej Izby Skarbowej, przekazującej renty bardzo często dopiero pod koniec miesiąca, na Dyrekcję Kolejową w Poznaniu, która mimo zaproszenia na zjazd nie przysłała swego przedstawiciela, a zatrudnia inwalidów wojennych — drożników wbrew przepisom ustawy ponad 8 godzin i wyrazili niektóre życzenia pod adresem Wojskowej Wytwórni Protez w Poznaniu.

Po wyczerpującej dyskusji przyjęto jednomyślnie następujące

UCHWAŁY:

1. Zjazd delegatów stwierdza, iż wskutek niewypłacania pełnych rent należnych inwalidom i pozostałym oraz przez bezprawne wstrzymanie wypłaty rent osobom posiadającym prawo do poboru renty, masy poszkodowanych wojną narażone były i są na ciężkie szkody materjalne. W imię słuszności i sprawiedliwości domaga się zjazd delegatów jaknajspieszniejszej wypłaty rent zaległych według rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 r.

2. Zjazd delegatów stwierdza, iż wypłacane obecnie zaopatrzenie inwalidów i pozostałych nie odpowiada wysokości, określonej ustawą, a jest o 15 proc. niższe. Uznając stan ten jako sprzeczny z ustawą, domaga się zjazd delegatów podniesienia renty do wysokości ustawowej t. j. do wysokości poborów urzędnika XII kat.

3. Zjazd delegatów stwierdza z ubolewaniem, iż władze skarbowe nie wypłacają wbrew postanowieniom ustawy z 18 marca 1921 r. należnych inwalidom dodatków do renty. Zjazd domaga się z całą stanowczością od władz państwowych uszanowania obowiązujących ustaw i wypłacania należnych inwalidom dodatków (dla ciężko poszkodowanych, kwalifikacyjnego i pielęgnacyjnego).

4. Zjazd delegatów odnosi się do Rady Ministrów z prośbą o ponowne przyznanie prawa do renty tym, którzy to prawo posiadali a obecnie stracili skutkiem spóźnionego zgłoszenia się do rejestracji.

5. Zjazd stwierdza, iż podział wdów wojennych na dwie kategorje (30 i 50 proc.) jest niesprawiedliwy i domaga się dla wszystkich wdów równego zaopatrzenia w wysokości 50 proc. renty zupełnie do pracy niezdolnego inwalidy.

6. Zjazd protestuje przeciwko obliczaniu rent iwalidzkich w nieistniejących

Dr. Mieczysław Jarosławski. (50

Tajemniczy chemik.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy)

— Przyprowadziłem tu ze sobą pewną młodą dziewczynę, która jest trochę zaplątana w naszą sprawę.

— Gdzie? Jest tutaj? — porwała się niespokojnie Marie.

— Posłuchaj. Będziesz musiała zaopiekować się nią do czasu i wywieźć ją zagranicę.

— Ja zagranicę?

— Tak, zrana zgłosicie paszporty do wizowania, oczywiście na obce nazwiska. Paszporty te wam przyślę jutro, a właściwie przecież dziś jeszcze. Wieczorem pojedziecie...

— A jeżeli nas poznają?

— Nie poznają, bo ci, którzy was znają i mogliby jutro was szukać właśnie, są unieruchomieni.

— Pretowicz?

— Tak. Pretowicz i jego pomocnik. Nie obawiaj się — zrobił uspokajający ruch ręką i uśmiechnął się ironicznie, dodając:

Z Pretowiczem już się zapewne więcej nie spotkasz, więc nie będzie mógł ci się odwdzięczyć za twoją uprzejmość w stosunku do niego.

Marie zbladła, oczy jej rozszerzyły się w lęku, powtórzyła tylko jak we śnie lunatycznym:

— Już nigdy więcej?

— Mniejsza przecież z tem. Ale posłuchaj, co ci powiem dalej. Z tą młodą osobą będzie ci cokolwiek trudniej, bo zdaje mi się, że nie tak łatwo zgodzi się na wyjazd. Musisz więc jej powiedzieć, że odwieziesz ją do jej ojca, którego znasz, a który pragnie wreszcie widzieć ją w bezpiecznem miejscu, bo jej bezpieczeństwo, to również bezpieczeństwo jego...

— Ależ ja nikogo nie znam... Nie wiem jak wygląda.

— Mniejsza z tem. Chodzi o to, żeby uwierzyła i zgodziła się na wyjazd. W tym celu dodam ci jeszcze dla niej bardzo przekonywujący argument.

Krascow podał nawpół już rozumiejącej go Marie bilecik wizytowy.

— Wręczysz jej jutro rano ten bilecik pochodzący od człowieka... — ciężko mu było to powiedzieć, — którego ona... kocha, a który przekonuje ją, że powinna natychmiast wyjechać i obiecuje spotkać się z nią zagranicą.

— Ależ to nowy jakiś szantaż! — oburzyła się nagle przerażona kobieta.

Krascow spojrzał na nią wzrokiem zimnym, poskramiającym.

— Marie! Nie zapominaj o tem, że grozi ci również niebezpieczeństwo, nie mniejsze, niż tamtej, a wyjazd twój ułatwię ci tylko pod tym warunkiem, że do tego wyjazdu skłonisz i tę małą Janettę.

— Ach rozumiem cię! Ta Janette — to nowa ofiara, ujarzmiona w ten sam sposób jak ja!

— Przechodzę do porządku dziennego nad twemi wybuchami jakiejś niewczesnej zazdrości.

— To nie zazdrość, ale... — usiłowała zaprotestować Marie.

Krascow jednak już ciągnął rozpoczętą myśl dalej:

— Bo gdybym chciał brać to na serjo, to mógłbym się przecież tobą nie interesować i pozostawić cię twemu losowi. A wiesz, że w tym wypadku nie przetrwałabyś i dnia jednego w bezpieczeństwie.

— O, ja wiem, sam może byś ułatwił mi to przejście za kratę, bom ci już niepotrzebna po tem, kiedy wszystko poświęciłam dla ciebie.

— Zdaje mi się, że swego czasu ja więcej poświęciłem dla twojej rodziny...

— Spłaciłam przecież ten dług z lichwiarskim procentem.

— Nie mówmy teraz o tem. Ani to czas, ani miejsce. Słuchaj. Nocy dzisiejszej urządzono obławę. Jesteśmy w sieci. Narazie jeszcze sieć ta zarzucona jest na wielkiej przestrzeni, to też nie trudno będzie nam się wymknąć. Ale czasu niema na niewczesne romanse — podkreślił dobitnie. — Twój i jej ratunek ważniejsze.

Marie bezwolnie pochyliła głowę. Przyzwyczaiła się w ciągu kilku lat oczekiwać od Krascowa wszystkiego. Zlekka odsłonięte jej ramiona opadły bezwładnie, rozumiejąc, że wszelki opór na nic się nie przyda. Krascow miał ją w ręku.

— Marie! Musisz być rozsądną. To moja ostatnia stawka. Jeżeli w niej wygram...

Powoli podniosła głowę i z błędnym uśmiechem patrzyła na surowy, bezwzględny wyraz twarzy Krascowa.

— Jeżeli wygram... — powtórzył dobitnie.

— Jeżeli co wygrasz? — podchwyciła, jakby się budząc nagle. — Wiem, o co ci chodzi! Ty chcesz ją wygrać, tę dziewczynę!

— Jesteś piekielnie domyślna, Marie — roześmiał się sarkastycznie Krascow. — Ha! ha! jakaś ty sprytna... Tylko nie domyślasz się, co czeka ciebie.

— Co mnie czeka? — wpatrzyła się uporczywie, jakby myśli ukrywane starała się wyrwać z pod wypukłego czoła tego człowieka, który jej łatwowierność i oddanie się może przymusowe, ale tem nie mniej wierne, w ciągu lat kilku wyzyskiwał do swoich knowań.

Krascow złagodniał w tej chwili, wyciągnął rękę i gładził pieszczotliwie Marie po jej zwichrzonej czuprynie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

markach polskich i domaga się rychłego ustalenia rent w złotych, stanowiących jedyny prawny środek płatniczy w Polsce.

7. Zjazd domaga się wypłaty tych spowodowanych wzrostem drożyzny dodatków, które otrzymali urzędnicy administracyjni i wojskowi oraz emeryci.

8. Z uwagi na to, że orzeczenia komisji wojskowo-lekarskich, ograniczających stopień niezdolności do pracy w sposób nadmierny, wyrządzają inwalidom wojennym, obecnie zupełnie bezbronnym, wielką materjalną krzywdę, zjazd domaga się dopuszczenia do komisyj wojskowo-lekarskich przedstawicieli inwalidów w charakterze czynnika społecznego.

Poza temi, walczącemi z niedomaganiami w wykonaniu ustawy inwalidzkiej uchwałami, podjęto cały szereg uchwał, dotyczących koniecznych zmian w ustawie inwalidzkiej. I tak domaga się zjazd, aby ze względu na pogorszenie się stanu kalectwa u wielu inwalidów, na nowo rozpisano rejestrację inwalidów wojennych, tak jak to zrobiły wszystkie inne państwa. Ważną jest także uchwała, domagająca się państwowej opieki nad chorymi wdowami i inwalidami i dostarczenia bezpłatnego medykamentów.

Po wyczerpaniu powyższych punktów porządku dziennego wygłosił prezes Rady Głównej Związku Inwalidów Wojennych, p. red. **E. Bigoński**

referat o zadaniach organizacyjnych na przyszłość.

Nawiązując do bardzo szczegółowego sprawozdania komisji zaopatrzeniowej, stwierdził mówca, że obecnie nadeszła chwila, w której żądanie podniesienia renty do wysokości ustawowej jak i wypłaty zaległości może być wysunięte z całą stanowczością. Jeżeli żądania Związku Inwalidów Wojennych dotąd spotykały się zawsze z twierdzeniem, że skarb państwa jest zbyt słaby i że skutkiem tego ciężarów wynikających z ustawy inwalidzkiej udźwignąć nie może, to obecnie te argumenty, znajdujące w szeregach przywódców inwalidzkich zawsze pełne zrozumienie, już żadnej roli odgrywać nie mogą. Nie kto inny tylko sam Rząd mówi społeczeństwu w licznych enuncjacjach swoich ministrów, że położenie finansowe państwa zmieniło się radykalnie i pozwala dzisiaj na ustalenie budżetu, przekraczającego po stronie wydatków bardzo poważnie kwotę 2 miljardów złotych polskich. Jeżeli polityka skarbowa państwa nie nosi wyraźnych cech oszczędności w mniej ważnych dziedzinach, to trudno wymagać, aby inwalidzi wojenni, dotąd zawsze ofiarni i cierpliwi, zamykali oczy na to, iż się na ich kieszeniach oraz na wdowach i sierotach wbrew przepisom ustawy w dalszym ciągu robi oszczędności.

Jeszcze silniejszą podstawę ma walka Związku o wypłatę zaległości. Związek Inwalidów Wojennych zaproponował Rządowi w roku 1925 załatwienie sprawy zaległości drogą kompromisu, na którego realizacji byłby skarb państwa zaoszczędził kilkaset miljonów złotych. Jeżeli ówczesny minister skarbu (mowa tu o ministrze Zdziechowskim z Narodowej Demokracji — przyp. redakcji) ową kompromisową propozycję w karygodny sposób, z wielką szkodą dla skarbu państwa zlekceważył, to Związek Inwalidów Wojennych ma obecnie prawo domagać się pełnej wypłaty zaległości, nakazanej rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z grudnia 1924 r. My się możemy dziwić, że minister skarbu urzędujący w grudniu roku 1925 za karygodne zlekceważenie interesów państwa nie zasiadł dotąd na ławie oskarżonych, ale to zdziwienie nie może nas wstrzymać od podniesienia głosu, domagającego się w oparciu o ustawę inwalidzką sprawiedliwości.

Przed Związkiem Inwalidów Wojennych, który masom inwalidzkim wywalczył ustawę, leżą — jak to wykazały obrady zjazdu — jeszcze poważne zadania, które muszą być wykonane nietylko ze względu na dobro dziś żyjących ofiar wojny, ale w obronie bytu także tych, których w przyszłości obrona państwa może powołać do działań wojennych. W tej walce winien Związek Inwalidów Wojennych ubiegać się o zdobycie sojusznika. Najlepszym sojusznikiem jest opinja publiczna, którą winniśmy informować i pouczać, że problem inwalidzki jest zagadnieniem, w którego dobrem rozwiązaniu jest zainteresowane całe społeczeństwo. Gdy przy pomocy tego sojusznika usuniemy ostatnie braki z wykonania ustawy inwalidzkiej, gdy przytem w naszej działalności społecznej jak dotąd tak i w przyszłości ożywiać nas będzie troska o dobro Rzeczypospolitej, potomność patrząc na dzieło Związku Inwalidów Wojennych, niewątpliwie wypowie o nas to zdanie, które jest wyryte na sztandarach inwalidzkich: „Tak, ci doprawdy wiernie służyli Bogu i Ojczyźnie!“.

Referat p. **Bigońskiego** przyjął zjazd wśród burzy oklasków.

Zamknięcie.

Po krótkiej dyskusji i po załatwieniu punktu porządku dziennego, dotyczącego wolnych głosów, zamknął marszałek zjazdu p. **Kantor** dwudniowe, owocne obrady, dziękując delegatom za utrzymanie zjazdu rzeczowemi i spokojnemi uwagami na tak wysokim poziomie.

Specjalne podziękowanie uchwalono wśród oklasków ludności miasta Inowrocławia za serdeczne przyjęcie, zgotowane delegatom w pierwszym dniu zjazdu, oraz prasie, która zjazdowi poświęciła tak specjalną uwagę i cele Związku tak w szczęśliwy sposób popiera.

Zjazd skończył się okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej.

Anglja sprzysięgła się z Polską przeciw groźbie niemieckiej.

Berlin, 25. 4. (PAT). Korespondent „Berliner Tageblatt“ usiłuje w dłuższej korespondencji z Warszawy przedstawić rzekomy plan aljansu polsko-włoskiego, względnie rzekomego bloku bałkańskiego, jako zagrażających pokojowi europejskiemu. Polska głosi wszędzie i na każdym kroku swoje pokojowe tendencje, uczyniła to po konferencji królewieckiej, czyni obecnie po rozmowie ministra Zaleskiego z Mussolinim, podczas, gdy rzecz się ma wręcz przeciwnie. **Rozwiązanie problemu litewskiego** nie będzie łatwem, jak się to Polsce wydaje i stoi poważnie na przeszkodzie realizacji bloku państw bałtyckich, który Polska chętnieby widziała. Polska pragnie za wszelką cenę odegrać wielką rolę w polityce europejskiej, widząc zaś, że jej się to nie udaje, na północy, pragnie poczynić kroki na Bałkanach. **Rumunja** da się łatwo wciągnąć i tak droga do Tirany poprowadzić może przez Kowno, lecz jest to droga niebezpieczna. Zdaniem autora, łączenie problemu albańskiego z problemem Litwy zagraża pokojowi europejskiemu, zaś wspólna akcja włosko-polska w Lidze Narodów może tylko zaszkodzić. W całej tej kombinacji tkwi niewątpliwie **ręka Anglji**, wobec czego Anglja powinna odsłonić teraz karty i zająć zdecydowane stanowisko, aby usunąć w Europie niepewność. Na Anglję więc teraz kolej by wypowiedziała się, czy ma być wojna czy pokój. Z wynurzeń powyższych przebija wyraźnie już obawa Niemiec przed ewentualnym **aljansem polsko-włoskim**, któryby w wielu wypadkach mógł pokrzyżować zamierzenia Niemiec w szczególności zaś co do Litwy.

Towarzystwo polsko-chińskie.

Mocarstwowe stanowisko Polski oraz konieczność wszechstronnego jej rozwoju ekonomicznego, przemysłowego i handlowego, wymagają szerzenia uświadomienia, tak w społeczeństwie własnem, jak też i wśród społeczeństw obcych, że Polska opierając się na swoim dorobku kulturalnym i na rozwijającem się życiu gospodarczem, może i powinna zabierać głos i zaznaczać swój udział w współżyciu wielkiej rodziny narodów. Ogromne zadania przyśpieszenia biegu pracy organizacyjno-gospodarczej Polski pochłaniają tak znaczne siły i uwagę władz pństwowych, że tylko w niewielkiej mierze mogły je poświęcić na szerzenie przekonania wśród narodów i państw w znacznej odległości od naszego kraju położonych, czem jest Polska obecnie w swoim rozwoju kulturalnym i ekonomicznym.

Tyczy się to zwłaszcza państw położonych na Dalekim Wschodzie, w pierwszym rzędzie **Chin, Mandżurji i Mongolji**, olbrzymich siedlisk **prastarej kultury** i niezmierzonych rynków dla ekspansji gospodarczej, w których mamy znaczny odłamek naszego wychodźtwa i wobec luźnych stosunków Polski z temi krajami, w których ono jedynie dotychczas zaznacza naszą odrębność kulturalną i samoistność polityczną. Brak unormowanych stosunków między Polską i Chinami, nieznajomość krajów Dalekiego Wschodu w Polsce, oraz brak uświadomienia co do ich znaczenia, jako ogromnych **rynków zbytu dla naszego** życia gospodarczego spowodowały zepchnięcie **żywiołu polskiego w tych krajach** do roli wegetującego wychodźtwa.

Okazała się zatem potrzeba ujęcia przez inicjatywę społeczną pracy nad **zbliżeniem Polski i Chin** w zorganizowane ramy w celu przygotowania poznania się obu narodów, związujących się traktatem przyjaźni. Pracę tę podjęło utworzone przy **Instytucie Wschodnim** w Warszawie (ul. Miodowa nr. 7) **Towarzystwo Polsko-Chińskie**, które w myśl swego statutu będzie dążyło do zaznajomienia społeczeństwa polskiego i chińskiego z doniosłemi korzyściami **zbliżenia** się obu narodów pod względem kulturalnym, towarzyskim i ekonomicznym.

Traktat przyjaźni między Polską i Chinami musi dać impuls do prostowania mylnych pojęć, jakie wpoiła w przekonanie obu narodowości na szkodę Polski działająca, propaganda tych, którzy dążyli do opóźnienia tego zbliżenia się, musi on również znaleźć nasze sfery handlowe i przemysłowe przygotowanemi do zajęcia swego dawnego stanowiska na rynkach Dalekiego Wschodu.

Zarząd Towarzystwa Polsko-Chińskiego jest przekonany, że szerokie sfery społeczeństwa polskiego poprą zadania Towarzystwa, które swoją działalnością pragnie dążyć do dozwoju położenia gospodarczego Polski i podtrzymania żywiołu polskiego na Dalekim Wschodzie.

Prezes **Wacław Sieroszewski.**

Sekretarz **Kazimierz Liber**, pułkownik.

Zakochana para na torze kolejowym wstrzymała bieg pociągu.

Z Warszawy donoszą o następującem zdarzeniu nie pozbawionem humoru:

Pociąg towarowy sunął zwolna nocą wzdłuż Wisły. W pobliżu parku Traugutta maszynista zauważył w świetle reflektorów na torze dwie skulone postacie: mężczyznę, siedzącego obok kobiety. Raz i drugi gwizdnąwszy przeciągle i widząc, że to nie pomaga, maszynista puścił w ruch hamulce. Pociąg stanął.

— Złazić! A cóż za licho was przyniosło?

Okazało się, że mężczyzna i kobieta śpią, wspierając się nawzajem plecami. Prowadzący pociąg konduktor zeskoczył z brankardu i pobiegł po policję. Okazało się, iż są to pijani narzeczeni Moszek Wolfsohn i Estera Klajszmidt. Zabrano ich do komisarjatu.

Wszechpolski zjazd sodalicji nauczycielstwa w Częstochowie.

W ub. tygodniu w Częstochowie odbył się wszechpolski zjazd Sodalicji Marjańskiej Nauczycielek, który zgromadził u stóp M. Najśw. Jasnogórskiej przedstawicielki całej nieomal Rzeczypospolitej Polskiej.

Rozpoczęto zjazd błogosławieństwem w kaplicy M. Boskiej Cztęsochowskiej. Przy odsłoniętym cudownym obrazie, przemawiał do zebranych podniosłemi słowy O. Pius Przeździecki, zachęcając do owocnej pracy w czasie zjazdu. Na zebraniu inauguracyjnem powitała zjazd prezydentka Sod. Marjańskiej Naucz. przy Jasnej Górze p. J. Słomińska.

Prezydentka Związku p. Lilling zaznaczyła, że los młodzieży jest obecnie najważniejszym, należy więc przedsięwziąć na zjeździe środki pracy nad nią. Pamięć założycielki Sod. Naucz. w Polsce p. Longchamps uczczono przez powstanie.

Z pośród gości przemawiał ks. prałat Nassalski, który przytoczył słowa św. Jana Chryzostoma, że: „ponad snycerzy i artystów stoi wychowanie młodzieży“.

Prezydentka p. Lilling powołała na sekretarkę p. Gorgoniównę z Krakowa oraz udzieliła jej głosu. Referat p. Gorgoniówny p. t. „Ujemne objawy psychiki obecnej młodzieży żeńskiej“ ujmował życie obecnej młodzieży żeńskiej ze wsi, przedstawiając słuchaczom smutne obrazy, które długą i mozolną pracą nauczycielek sodalisek mogą być zamienione na lepsze w przyszłości.

Następny referat p. Piotrowskiej, treści tej samej, dał pojęcie o warunkach powojennych dla młodzieży żeńskiej w mieście gdzie typ dawnego dziewczęcia polskiego zastąpiła „garconne“ wraz z atakami nerwowemi, żądzą wrażeń i przedwczesnem poznaniem życia. Smutek jest jej cechą. Wojna przytłumiła jej wesołość życia. Miłość zastosowana przez nauczycielkę sodaliskę dla dziewczątka, może dodatnio na nią wpłynąć.

Następna referentka p. Grottówna w referacie pt. „Przeciwdziałanie środkami nadprzyrodzonemi“ podkreśla, że w dzisiejszem wychowaniu jest kierunek kształcenia dla zapewnienia dzieciom bytu, a moralne wychowanie stoi odłogiem. W szkolnictwie jest konieczność stosowania środków nadprzyrodzonych. Głos sumienia powinien być wskazany jako głos Boga. Inaczej przedstawia się praca nad dziewczątkami z niższych klas, inaczej nad starszemi. Nauczycielka powinna być strażniczką wszelkich przejawów duchowych młodych istot jej powierzonych. Pracę swą przeprowadzać sodaliska nauczycielka musi z miłością, a młodzież to ceni.

Postanowiono zjechać się za rok o tej samej porze, tj. w okresie ferji Wielkanocnych. Miejsce na następny zjazd oznaczono w Kaliszu.

Walka o ochronę lokatorów.

Trąmpczyński za jej zniesieniem, Moraczewski za jej utrzymaniem.

Warszawa, 26. 4. W toku obrad komisji budżetowej przedstawiciel ZLN poseł Trąmpczyński domagał się, ażeby ustawa o ochronie lokatorów **została zniesiona**, gdyż hamuje ona wszelki ruch budowlany. Minister Moraczewski oświadczył, że nie można tak lekko odnosić się do zniesienia ustawy o ochronie lokatorów zarówno ze względów społecznych, jak i gospodarczych. Jeżeli ustawa zostałaby zniesiona, to czterokrotnie podniosłyby się czynsze, co spowodowałoby znowu podniesienie poborów urzędniczych i płac robotników, a w dalszej konsekwencji przekreślenie całego budżetu. Dlatego też musi się wypowiedzieć **przeciw** postulotowi posła Trąmpczyńskiego.

Rewolucja socjalna w Meksyku i walka z Kościołem.

IV

Sprzysiężenie milczenia o prześladowaniu katolików.

Wielce ciekawe i wielce znamienne mamy dziś przed sobą zjawisko. Gdy chodziło o stracenie dwóch słusznie zasądzonych włoskich anarchistów w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki, Sacco i Vanzetti, prasa całego świata zrobiła taki rejwach, że w Europie całej go słyszano, że w Genewie, we Francji i innych krajach przychodziło do manifestacji, a nawet do rozruchów ulicznych. **O straszliwych, grozą przejmujących mordach i prześladowaniach katolików w Meksyku od r. 1926, o podziwu godnem bohaterstwie ginących za najświętsze przekonania religijne męczenników meksykańskich, o nieludzkiem pastwieniu się nad niewinnemi ofiarami, szaleńców zwyrodniałych i bez sumienia, — zapanowało istne „sprzysiężenie milczenia“** w prasie światowej. jak to trafnie podnosi w „Przeglądzie katolickiem nr. 5 z r. 1928 Józef hr. Tyszkiewicz. **Pomimo nawoływań Ojca św. i biskupów, pomimo częstych komunikatów katolickich agencyj prasowych, mimo tysięcy listów, opisujących zbrodnie liberalnych tyranów Meksyku, mimo jęków codziennie katowanych i mordowanych ofiar — cała wielka światowa prasa milczy. Milczą wielcy pisarze, uczeni, prawnicy, milczą wszystkie związki i towarzystwa liryczno - filantropijne, milczą instytucje humanitarne, milczą rządy i parlamenty, a nadewszystko oniemiały zupełnie sławetne ligi „praw“ człowieka, ligi wolności i braterstwa z Ligą Narodów na czele!** (Milczy także polska „Liga obrony praw człowieka i obywatela“, która umiała rozczulać się nad losem naszych rodzimych bolszewików — w interesie kraju osadzonych w więzieniach. Kierownikami tej Ligi są — masoni, co nam wszystko tłomaczy).

Czyjem dziełem jest to „Sprzysiężenie milczenia“? Zdaniem hr. Tyszkiewicza zupełnie słusznem, **jest ono dziełem masonerji, rządzącej dziś niemal całą prasą światową i większością rządów.**

U nas sprawę prześladowań meksykańskich poruszył pierwszy i to najobszerniej ks. Nikodem Cieszyński w V i VI tomie swoich Roczników Katolickich, które powinny się znajdować w ręku każdego uświadomionego inteligentnego katolika, aby sprawy katolickie nie były w Polsce obce. **I w Polsce bowiem „sprzysiężenie milczenia“, dzięki rosnącym wpływom masonerji zaczyna być groźnem dla prawdy.** Chcąc poruszyć opinję całego świata przeciw wołającym o pomstę do nieba gwałtom w Meksyku zwrócił się ostatnio Ojciec św. do prasy katolickiej Stanów Zjednoczonych, by zaznajomiła cały świat cywilizowany z bezprzykładnych w dziejach okrucieństwach, dokonywanych w Meksyku na katolikach. Niedawno również episkopat szwajcarski zwrócił się do sekretarjatu Ligi Narodów z memorjałem w obronie katolików meksykańskich. Jednak, jak donosiły gazety, Sekretarjat Ligi zadowolnił się tylko przyjęciem memorjału do wiadomości. co jest równoznaczne z wrzuceniem do kosza, jak to podnosi ks. M. Morawski w ostatnim zeszycie „Ateneum Kapłańskiego“.

Redakcja tygodnika „Die Menschheit“ nr. 13 publikując nie całkiem objektywny artykuł amerykańskiego profesora dr. Broda, robi uwagę: „Przy bezwzględnej czci dla poległych za wiarę męczenników amerykańskich, nie możemy przemilczeć faktu, że ścisła łączność między katolickim Kościołem, a meksykańskimi obszarnikami stała się dla Kościoła fatalną. Niestety w Niemczech widzimy podobną łączność A i ścisła łączność między nacjonalistycznem państwem a Kościołem i duchowieństwem katolickiem przeciwną jest przecież uniwersalnym tendencjom Rzymu, również musi ulec ocenie. A czyż męczeństwa i prześladowania kleru francuskiego od 1790—97 nie były pokutą **za grzechy galikanizmu rządowego?**

Naśladowania godną manifestacją jest **protest katolików węgierskich przeciw męczeniu katolików w Meksyku.** W niedzielę dnia 19 lutego odbył się w Budapeszcie pod protektoratem kardynała prymasa węgierskiego Seredi wiec protestacyjny wszystkich stanów przeciw prześladowaniu katolików meksykańskich. Na nim minister oświaty poseł Stefan Haller, odwołując się do cywilizowanego świata, powiedział, co następuje: **Gdzie jest kulturalna ludzkość i gdzie są demokratyczne urządzenia społeczne, wobec tych okrucieństw? Gdzie Liga obrony praw człowieka i gdzie są wszystkie inne o godność człowieka dbające związki narodów? Dlaczego nie słyszymy ich wołania? Gdzie jest Liga Narodów, która nazwała siebie piastunką trosk o wszystkie ludy ziemi, obronicielką uciśnionych, stróżem niepodległości wszystkich państw? Apelujemy do naszego rządu, a na tej drodze do Ligi Narodów.** Zwracamy się do rządu węgierskiego, by zapośredniczył przysłanie do Genewy następującej prośby katolików węgierskich. **„Liga Narodów w imię humanitaryzmu, kultury i praw ludzkich zechce założyć swoje weto przeciwko prześladowaniu katolików meksykańskich w celu położenia kresu obłędowi nowoczesnych następców Kaliguli i Diokleсjana“.**

Kiedy polski nasz rząd na żądanie polskich katolików i polskiego ministra oświaty zdobędzie się na podobny protest do Ligi Narodów?

Dr. St. Radliński.

Wspaniały rozwój portu w Gdyni.

W Gdyni na molo południowem powstać ma w jesieni olbrzymia wywrotnica mostowa dla węgla Polsko - Skandynawskiego Towarzystwa, która unosić będzie w górę całe wagony z węglem i wysypywać ich zawartość do ładowni statków. Jeszcze teraz na wiosnę staną dwa dźwigi portalowe tegoż towarzystwa, mogące nietylko wyładować na statki węgiel, lecz również ładować ze statków rudę. Nośność tych kranów dla węgla będzie pięciotonowa, dla rudy siedmiotonowa. W tych dniach niemiecki parowiec „Continental“ przywiózł kilkadziesiąt ton szyn na fundament, jak pod te dźwigi portalowe, tak też i pod wywrotnicę. Wobec bliskiego terminu ustawienia dwuch kranów portalowych widz nieuprzedzony nie uwierzy, że w tem miejscu, gdzie w chwili obecnej jeszcze niczego niema, za parę tygodni będzie pracował jeden z kranów, a wkrótce po nim drugi. Otóż tajemnicą wyjaśniającą ten stan rzeczy jest fakt montowania dźwigów tych nie w Gdyni, na molo, lecz w stoczni Gdańskiej, przyczem stocznia montuje równolegle oba krany. Pierwszy kran będzie uruchomiony około 15 maja, drugi zaś około 1 czerwca. Uruchomienie kranów nie tylko może podnieść eksport węgla przez Gdynię o 100 000 ton miesięcznie, lecz również umożliwić zapowiadający się już w bliskim czasie import przez nasz port rudy żelaznej.

Ożywienie w ruchu statków w tutejszym porcie wrasta z dnia na dzień Na redzie codziennie stoi kilka statków, a praca przeładunkowa przy wszystkich nadbrzeżach gotowych odbywa się nieprzerwanie dniem i nocą.



Bomba na Placu Wolności.

Bydgoszcz, 25 kwietnia.

Wlokłem się zamyślony Placem Wolności, z papierosem w zębach, gdy w mój nos uderza bomba, eksploduje z hukiem, widzę dym, czuję smród, binokle zlatują mi na ziemię, — ale też na tem kończy się cała katastrofa. Głowę mam całą — nawet z nosa krew mi nie kapie.

Co się stało?

Jakaś mamusia prowadziła swego synalka, a synalek znów taszczył na nitce balonik wodorem napełniony. Paskudny przypadek chciał, że balonik zetknął się z moim papierosem, — no i naturalnie bomba pękła.

Synalek poczyna beczeć, a ja poczynam kląć.

— Jak pani prowadzi tego bachora? — krzyczę na cały głos — chce mu się balonika, to niech go trzyma pod pachą a nie rozbija go ludziom na nosie.

— Trzymaj pan swego papirusa i swój nos pod pachą! — wrzeszczy na odlew matka dzieciaka — Wej, jaki mi policjant od porządku publicznego! Ino mu numer dać i kazać stojeć na Rynku!

Baba miała głos jak głodna krowa, i za chwilę zrobiło się zbiegowisko.

Ponieważ malec darł się w niebogłosy, jego matka ryczała, a tylko ja starałem się zachować dystynkcję i spokój, więc nic dziwnego, że opinja publiczna natychmiast zwróciła się przeciwko mnie, jako przeciw Herodowi, który pewnie zarzyna niemowlęta, albo je sprzedaje żydom na mace.

— Czego ta antena chce od pani? — pyta jakaś przekupka, kłapiąc groźnie zębami.

Trzeba zaś wiedzieć, że jestem suchy i wysoki, co pewnie babę natchnęło tem porównaniem mnie z anteną.

To było też hasłem do ogólnego huzia na mnie.

— Takie coś i napastuje kubity!

— Cie gu! marcowy bociek!

— Taka piszczałka, Boże słodki!

— Potrzebuje kto kija do wędki?

— Zobacz no pani do torebki, czy on tam bez omyłkę ręki nie wsadził.

Teraz straciłem panowanie nad sobą.

— Krocset djabłów, ta pani daje dziecku eksplodujące zabawki, naraża przechodniów na kalectwo.. gdzie jest posterunkowy? ja chcę do komisarjatu!

To wołanie o stróża bezpieczeństwa wyprowadziło moją przeciwniczkę najzupełniej z równowagi.

— Słyszeliście państwo? Ten stary Piłat podpalił mojemu dziecku balonik, o mało i mnie przytem nie zabiło, a teraz jeszcze o policjanta woła!

— Ja spaliłem balonik? ja?

— A któż? Może w niego pieron trzasł, co? Bez złośliwość przytknąłeś pan do balonika swojego papierusa... Ja pana do sądu oddam, pan będzie musiał dziecku tę szkodę zapłacić.

— Pani mi zapłaci za moje potłuczone binokle!

— Cooo? Pan jeszcze śmi do mnie mieć pretensje! O co — o te skorupy z nosa? Ludzie kochani!...

— A cóż pani myśli, że to tak lada bachór może ludziom szkła rozbijać na ulicy?

— Nie właź pan na dziecko, jak koń na kopicę. Cztery ślepia ma i dopiero nie widzi.

Teraz ta gruba przekupka uznała za stosowne wmięszać się znów do rozmowy.

— Panie cienki, czy pan przypadkiem nie z osiemnastki?

— Z jakiej osiemnastki?

— Ano z tej do sejmu. Bo pan mi coś wygląda na mniejszości narodowe.

— Racja — przytwierdził któryś z gapiów — nos ma zupełnie na jerozolimski fason.

Przeciw temu posądzeniu zaprotestowałem tak gwałtownie, a nawet nieparlamentarnie, że powstała arabska awantura, która zwabiła posterunkowego i z tuzin dalszych jeszcze gapiów.

Ponieważ ja krzyczałem najgłośniej, więc interwencja policjanta skierowała się przedewszystkiem ku mojej osobie.

— Panie, proszę bez hałasów. Już po wyborach i szkoda ino panowego zdrowia. Zrobił panu co kto?

Chciałem wywieść rzecz ab ovo, opowiedzieć o eksplozji tego zatraconego pęcherza, o moich biednych binoklach, o pasowaniu mnie na żyda przez przekupkę, ale niepodobna mi było przyjść do głosu. Każde moje słowo wywoływało huragan protestów, śmiechu, drwin, i zaprzeczań w żywe oczy.

Policjant widząc, że nie dojdzie do ładu, zaproponował mnie i mamie tego małego bombiarza, abyśmy poszli z nim do komisarjatu, gdzie się „dycht wszystko wyklaruje“

Ja, mając czyste sumienie, byłem gotów iść na sprawę choćby do piekła. Inaczej moja przeciwniczka. Ta z miejsca machnęła kozła, mówiąc:

— Poco mnie chodzić do komisarjatu, ja naprzeciw tego pana nic niemam...

— Ale ja mam pretensje do pani! — krzyknąłem — Pani myśli, że ja binokle wygrałem na loterji?

— A czy ja je panu zbiła?

— Jeszcze by też! Ale stłukł mi je synalek pani. Teraz beczy, jak zarzynany kozioł .

— Nie wstyd panu dziecka się czepić, jak szyszka nogawki?

— Ja się pani czepiam, bo pani jest matką...

— Ja jego matką? A któż to panu powiedział?

— Przecież woła na panią: mamo!

— To i cóż z tego? Czy to wszystko musi być prawdą, co takie dziecko mówi? Na pana też niejedno mówią.

— Wiecie państwo, że to zwarjować można! Jeszcze nigdy się nie spotkałem z podobną przewrotnością. Ta pani wypiera się własnego dziecka!

— Pan nie potrzebuje dopiero zwarjować, bo pan już jest zwarjowany. I ja dlatego nic niemam z panem do gadania. Panie posterunkowy, ja się nazywam Weronika Kilimek, i mieszkam na ulicy Jezuickiej 33. Jak ten pan ma co do mnie, to niech mnie skarży do sądu, a nie awanturuje się ze mną na ulicy. Ludzie gotowi jeszcze pomyśleć, że mój kochanek i że go zdradzam. Boże mój, chybabym oczu nie miała, aby takie nic brać sobie na faceta.

Teraz porwała mnie szewska pasja.

— Kto jest nic? Dlaczego nic? Co panią upoważnia odzywać się o mnie w ten sposób?

— Gadaj pan sobie do tej lampy magistrackiej. Szkoda mi ino tego czasu, jaki z panem straciłam. Przyczepi się takie ciernie do człowieka...

I poszła... Wyciągnąłem notes, aby zapisać sobie jej nazwisko i adres.

— Nie widzi mi się, aby pan w sądzie wygrał — pouczył mnie posterunkowy — Jeśli tak jest, jak ona mówi, że wiater nagnał panu pęcherzynę na nos, to juści że nikt temu nie winien, ino sam wiater... A wiater panie, to jest wis major, a nawet, jeśli jest mocny, to jest wis generał.

— Żeby nawet, psiakrew, wis marszałek, to ja babie nie podaruje. Już mi nie chodzi o ten cwikier, ino o te obelżywości, o to szkalowanie. A pana proszę na świadka.

— Ja ta panu nic nie zaświadczę, bom nie był i nie widział. Zresztą... zaczekaj pan.

Wyjął z za urzędowej pazuchy jakąś książkę, poszperał w niej i mówi:

— Panie, nic pan tej kobiecie nie zrobi.

— Myśli pan?

— Stoi fest, panie. Ona podała fałszywy adres. Na Jezuickiej nima wcale numeru 33.

— I to mi pan teraz dopiero mówi, jak ona już zwiała? Przecież obowiązkiem pana było wylegitymować ją!

— Nie stawił pan żadnego wniosku. A że ja jej urzędownie o adres nie pytał, to ona mogła nawet powiedzieć, że mieszka na księżycu. Będzie pan szukał wiatru w polu? Bądź pan zdrów.

Przyłożył niedbale palec do czapki, niby to salutując, i odszedł.

Stałem jeszcze chwilę spoglądając melancholinjnie na skorupy moich binokli, a potem także poszedłem swoją drogą.

St. B.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Łabiszyn.

Osobiste. Kierownictwo. tut. szkoły katolickiej objął p. Lorenc, przybyły z Buku. Nowemu kierownikowi „Szczęść Boże".

Rozłam w Radzie miejskiej. Ostatnie zebranie Rady miejskiej, na którem obecni byli członkowie magistratu pp. Kühn i Pochowski, odbyło się pod znakiem niemiłych tarć. Aczkolwiek wniosek radnego Królewicza (votum nieufności dla obecnego prezesa) nie znalazł się na porządku obrad, p. K. opuścił salę posiedzeń. Równocześnie opuścili salę pp. Bajek, Rewald i Zakaszewski Antoni. Dalszy tok obrad odbył się spokojnie i rzeczowo.

„Cech Zjedn. Mistrzów" obradował w ub. niedzielę w lokalu p. Kowalewskiego. Głównym punktem obrad było przyjęcie nowego, jednolitego statutu. Starostę reprezentował burmistrz Feigel. Na przewodniczącego wybrano kierownika szkoły p. Lorenca, protokół prowadził p. Bol. Żmudziński. Zebranie zaszczycił również swojem przybyciem ks. wikary Sroka. Obradowano 2 godziny nad statutem.

Nakło.

Kradzież. Gospodarzowi p. Skierskiemu, zamieszkałemu w Karnowie, skradziono ub. poniedziałku w nocy z zamkniętego kurnika 18 kur.

Omal nie wypadek. Jadący w ub. wtorek samochodem p. Brukwickiego szofer omal nie najechał na biegającą przez ulicę córeczkę p. Przybylskiego. Dziewczynka w ostatniej chwili zdołała cofnąć się.

Wielkie zawody N. K. S. „Czarni" rozegra zawody w piłkę nożną w niedzielę, dnia 29 bm. z bydgoskim K. S. „Sparta". Zawody te wzbudzają wielkie zainteresowanie u wszystkich amatorów sportu piłkarskiego. Początek o 3 popołudniu.

Chleb podrożał. Dwufuntowy chleb z mąki żytniej 65 proc. kosztuje obecnie 78 gr., 4-funtowy 1,55 zł.

Koniec kursu gazowego. Kurs obrony przeciwgazowej, prowadzony energicznie przez porucznika p. Raczkowskiego, oficera instrukcyjnego na powiat wyrzyski, zakończy się w dniu 26 bm. Kandydaci poddani będą egzaminowi przed specjalną komisją. Wynik egzaminu poda się czytelnikom do wiadomości.

Mrocza.

Program na **3 maja** ustalono nast.: O godz. 9,30 zbiórka towarzystw i wymarsz do kościoła. O godz. 14-ej zbiórka w Domu Katolickim, wymarsz przez miasto do strzelnicy. Tutaj odbędzie się pięciobój, ostre strzelanie, zawody, występ chóru kościelnego, gry towarzyskie, przemowa dr. Raczyńskiego o znaczeniu Konstytucji, koncert i zabawa z tańcami.

Zwyczajne zebranie Tow. P. W. odbyło się w ub. niedzielę. Na zebranie przybył refer. organ. okręgu p. Fiołka i zarząd obwodowy z prezesem p. adw. Latanowiczem ppor. rez. na czele.

Dzień Katolicki odbędzie się dnia 17 maja w miejscowej strzelnicy, mający charakter majówki, wezmą w nim udział wszystkie towarzystwa.

Jarmark. Dnia 1 maja odbędzie się u nas jarmark na konie, bydło i kramny.

Inowrocław.

Posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w piątek, dnia 27 bm., o godzinie 6,15 popołudniu.

Osiedlił się w Inowrocławiu przy ulicy Królowej Jadwigi (cukiernia p. Rommla) p. dr. Gutowski Roman, dotychczas praktykował w Dobrem (b. Kongresówka).

Zebranie Ligi Morskiej i Rzecznej, oddziału janikowskiego odbył się ub. soboty w hotelu Basta. Zebraniu przewodniczył prezes p. Wojciechowski, który wygłosił bardzo ciekawy odczyt pt. „Rozwój i działalność Ligi Morskiej i Rzecznej w roku 1927". Liga ta posiada obecnie 72 oddziały. Sprawozdanie kasowe przedstawił skarbnik p. Wieszok, który oświadczył, że stan majątku janikowskiego oddziału wynosi 71.000 zł. prócz łódek i innych drobnych rzeczy. Dochody są nikłe, ponieważ nikt nie korzysta z łódek i motorówek. Przejażdżka na łodzi wzgl. motorówce kosztuje tylko 10 groszy.

Samochód najechał p. Stefana Piątkowskiego. który odniósł lekkie obrażenia cielesne.

„Pielęgnowanie roślin (kwiatów) w domu". Pod tym tytułem wygłosił ub. niedzieli w auli szkoły wydziałowej męskiej przy nielicznym udziale słuchaczy wykład ogrodnik powiatowy p. Rozdolski z Inowrocławia.

Kradzieży dokonano na szkodę p. Bernarda Witkowskiego przy ul. Cmentarnej, któremu skradziono 3 płyty marmurowe, wartości 100 zł; p. Leonowi Witkowskiemu z Inowrocławia skradziono rower, wartości 150 zł.

Przygotowania do obchodu 300-lecia Kalwarji Pakoskiej.

Poszczególne komisje pod przewodnictwem ks. prob. Kiełczewskiego czynią ostatnie przygotowania do wielkich uroczystości, mających się tu rozpocząć dnia 2 maja.

Komitet jubileuszowy rozesłał masę zaproszeń. Ponieważ potomków rodziny Działyńskich (założyciele Kalwarji w r. 1628) trudno odszukać, zwrócono się do zarządu Fundacji Kórnickiej (Zamoyskich) z prośbą o wysłanie przedstawiciela na uroczystości jubileuszowe.

Również spodziewany jest przyjazd Prymasa Polski ks. kardynała Hlonda, księży biskupów Laubitza z Gniezna, Radońskiego z Poznania, Łukomskiego z Łomży, Okoniewskiego z Pelplina oraz ks. biskupa Kryńskiego z Włocławka.

W dalszym ciągu zgłosiły swój udział w uroczystości pielgrzymki z Poznania, Gniezna, Bydgoszczy, Lubinia, Czempinia, Śremu, Swarzędza itd.

Kalwarja będzie illuminowana ogniami sztucznemi, zapalonemi beczkami ze smołą i ropą. Figura Najsłodszego Serca Jezusowego oświetlona będzie 300 lampkami elektrycznemi.

Dekoracja miasta będzie, jak sprawozdawca nasz onegdaj na miejscu stwierdził, wspaniała. Buduje się 14 bram triumfalnych. Zieleni dostarczą okoliczne lasy.

Miasto jest przygotowane na przyjęcie przez cały czas uroczystości — do 9 maja — 150 tysięcy pielgrzymów. Dotąd zgłoszono kilka tysięcy kwater.

Obcych kupców i kramarzy wpuszczać się będzie do miasta wyłącznie za zezwoleniem komisji i za uiszczeniem pewnego datku na Kalwarję.

Pienia religijne podczas uroczystości (najważniejsza odbędzie się w niedzielę 6 maja) wykonają chóry Szarotka, Dźwięk i chór kościoła św. Mikołaja z Inowrocławia, Lutnia z Janikowa, Halka z Pakości, chór kościelny z Pakości, chór Młodych Polek i dzieci szkolnych.

Procesję poprowadzą Ojcowie Franciszkanie (Reformaci) z Poznania.

W dniu 3 maja — doroczny odpust i święto narodowe — odbędzie się akademja staraniem miejscowego Towarzystwa Powstańców i Wojaków.

Ujście.

Zabawa Tow. Robotników Kat. W niedzielę, dnia 22 bm. urządziło Tow. Robotników w sali p. Mazurkiewicza zabawę z przedstawieniem amatorskiem. Odegrano wesołą sztukę „Kominiarz i Piekarz" i w dodatku „Cichą Pantominę". Amatorzy wywiązali się ze swych ról ku ogólnemu zadowoleniu. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna, która trwała do rana.

Z Cechu Rzeźnickiego. W ub. tygodniu odbył się w tut. Cechu Rzeźnickim egzamin czeladniczy. Egzamin składali p. Bronisław Kotecki z Ujścia oraz p. Czesław Kończak z Morzewa, którzy zdali z wynikiem dodatnim. Władzę zastępował przy egzaminie p. burmistrz, zaś Izbę Rzemieślniczą kierownik szkoły powszechnej i przemysłowo-dokształcającej.

Zmiana własności. Drogą kupna nabył dawniejszy hotel a obecnie dom mieszkalny Anrzeja Wachowiaka rolnik p. Adolf Koerth z Baranowa, pow. gnieźnieńskiego.

Gniezno.

Wiceprezydent Henzel wyjechał z ramienia magistratu na zjazd gospodarczo-budowlany Zw. Miast Polskich, który odbył się w dniach 25 i 26 bm. w Warszawie.

Teatr Nowy z Poznania na gościnie w Gnieźnie. Część zespołu Teatru Nowego z Poznania przyjeżdża w niedzielę, dnia 29 bm. do Gniezna i wystawi w hotelu Europejskim „Sen" widowiska w 7 obrazach Felicji Kruszewskiej. Przedsprzedaż biletów odbywa się w firmie J. B. Lange przy rynku.

Kradzież. Skradziono ze składu bławatnego kupca Czesława Janasa w Witkowie większą ilość materjałów bławatnych, wartości 3.436 zł.

W nocy z dnia 20 na 21 bm. skradziono na szkodę Heleny Dobochowskiej w Świniarach, pow. Gniezno, 150 zł, butelkę wódki i wyroby tytoniowe.

Skradziono Antoniemu Górkiewiczowi z Popowa Tomkowego, pow. Gniezno, portfel, zawierający kwit na 200 zł i 20 zł w gotówce. Sprawcę kradzieży wykryto, skradzione przedmioty zwrócono poszkodowanemu.

Pożary. Spalił się stóg słomy na szkodę gosp. Kaczmarka Wojciecha, zamieszkałego w Gonicach, pow/ Września. Wartość stogu wynosi 500 zł.

Spaliła się stodoła ze żniwem i maszynami w Radomicach, pow. Września, na szkodę hrabiego Skórzewskiego z Czerniejewa i Ignacego Cichockiego z Radomic. Wartość spalonego objektu wynosi około 100 tys. zł; szkody pokrywa Ubezpieczenie. W czasie dochodzeń stwierdzono. że ogień został umyślnie podłożony z zemsty.

Robotnik dominjalny z Gutowa Wielkiego, pow. Września, w czasie przerwy w pracy, udał się do lasku, należącego do dóbr państwowych Gustowo Wielkie, którego dzierżawcą jest Stanisław Szyfter. Chcąc schwytać dzikie króliki, począł je wykurzać dymem z nor. Przy tej czynności spowodował on nieopatrznie pożar, który zniszczył cwierc morgi lasu. Szkoda wynosi 500 zł.

Ostrów.

Hodurowcy w Ostrowie. Głośno już mówi się u nas o zamiarze otworzenia tutaj kościoła narodowego. Gościny tej sekcie udzielić ma znany już „towarzysz" Bolesław Suda w swem mieszkaniu.

Wiadomość o napadzie, o którym już donosiliśmy, przybrała taki rozgłos, że zmuszeni jesteśmy do tego tematu powrócić.

Otóż, napadnięty Stencel jest Niemcem i okoliczni ziomkowie podnieśli wielką wrzawę dowodząc, że był to napad polityczny na spokojnego i lojalnie usposobionego obywatela niemieckiego.

Sprawców ujęto już następnego dnia, byli to synowie znanego właściciela domu p. M. w Ostrowie. Skradziony zegarek oddano właścicielowi a sprawców, którzy do winy przyznali się, oddano do dyspozycji sędziego śledczego.

Walka policji z bandytami. Onegdaj nad ranem, gdy posterunkowy P. P. Jan Kopaniak zamierzał aresztować jadącego doróżką złodzieja, nagle dwaj wspólnicy aresztowanego zasypali policjanta strzałami, raniąc go śmiertelnie i zbiegli. Obu zbrodniarzy ujęto.

Uniwersytet Ludowy w Odolanowie.

Uniwersytety Ludowe, przeniesione zostały na grunt polski z Danji, które uchroniły przed całkowitym upadkiem i zagładą, bo dla potęgi i dobrobytu Państwa jest potrzebne przedewszystkiem rozumne, kulturalne, świadome swego istnienia społeczeństwo.

Uniwersytety Ludowe podjęły to zadanie wychowując rok rocznie zastępy tych filarów społeczeństwa, na których spoczywać będzie bezpiecznie gmach budującego się Państwa Polskiego.

Przez naukę dochodzi się do cnót obywatelskich, do gorącej miłości ojczyzny na zasadach religijnych.

W murach Uniwersytetu słuchacze, prócz całego szeregu wykładów praktycznych i ogólnych, któremi dopełniają swe wiadomości naukowe, znajdują drugi dom, drugą rodzinę.

Wszyscy więc, którym dobro ogólne i osobiste leży na sercu, niechaj zażądają prospektów, by już w letnim, czteromiesięcznym kursie męskim mogli wziąć udział.

Zapisywać się mogą kandydaci od 18—40-go roku życia.

Czesne i opłata wynosi za cały kurs z utrzymaniem 320 zł, płatne nawet ratami.

Zgłoszenia nadesłać należy pod adresem:
Uniwersytet Ludowy — Odolanów (Wlkp.).
Rozpoczęcie kursu męskiego 1 maja do końca sierpnia.

MĄTWY. (Utworzenie Związku Towarzystw). W Mątwach powstał Związek Towarzystw miejscowych. Na organizacyjnem zebraniu delegatów wybrano tymczasowy wydział w składzie nast.: Siuchniewicz — przewodniczący i Śmiejkowski — sekretarz.

CZARNKÓW. (Samobójstwo). W ub. wtorek utopił się 9-letni Ignacy Wyrembek. Przyczyną samobójstwa była obawa przed zasłużoną karą. Topielca dotychczas nie odnaleziono.

Z POMORZA.

DRZYCIM, pow. świecki. (Z cechu młynarzy). Odbył się tu egzamin na czeladników młynarskich. Do komisji egzaminacyjnej weszli pp.: cechmistrz Krauze — przewodniczący i pp. Kohls i Kamiński — ławnicy. Wszyscy kandydaci zdali egzamin.

(Zabawa młodzieży). Stow. Młodzieży Kat. urządziło w sali p. Szramskiego ub. niedzieli przedstawienie wraz z zabawą taneczną. Bawiono się doskonale. Przygrywała orkiestra p. Mrozika z Lubiewa.

LUZINO. Poświęcenie sztandaru Tow. Młodzieży Kat. odbędzie się w Luzinie dn. 6 maja. Początek uroczystości o godz. 2 po południu.

SULNÓWKO, pow. świecki. W ręce polskie przeszedł młyn wodny i tartak wraz z budynkami i przynależnością rolną w Ryszce, pow. świecki. Objekt ten wykupił p. A. Jagliński od Niemca p. Szultza.

ŁOWIN, pod Pruszczem. (Z życia Wojaków). Na ostatniem zebraniu Tow. Powst. i Woj. zeszły zmiany w dotychczasowym składzie zarządu. Obecnie prezesem jest p. Domino, który również pełni funkcje referenta oświatowego, sekretarzem został p. Sułkowski, skarbnikiem p. Kawalec, komendantem p. Dachtera. Na zakup sztandaru złożyli pp.: Fliss 15 zł, Domin 15 zł, Sułkowski 10 zł, Gajda 5 zł, Świderski 5 zł, Łepak 10 zł, Chylewski 5 zł, Kawalec 10 zł, Seidel 15 zł, Tułak 10 zł, Szmajdrowski 2 zł, Dembek 10 zł, Br. Jasiński 3 zł, Sieńko 10 zł, Porożyński 5 zł, Wilk 10 zł, Koszarski 5 zł, Klucznik 10 zł, Pardo 10 zł, Piątkowski 5 zł, Zakuszewski 3 zł, Tomasz Jasiński 3 zł, Grzybek 20 zł, Kilman 15 zł, Dachtera 10 zł, Wojniszak 10 zł, Przybył 5 zł, Rybacki 10 zł, Michalski 10 zł, Piekarski 10 zł, Domek 10 zł. Dalüge 5 zł, Tyczka 5 zł, Klein 5 zł, Środa 5 zł, Obryk 10 zł, Szewc 15 zł, Michoń 1 zł, Winiarski 5 zł, Sokalski 5 zł, Niezgoda 2 zł, Tomaszewski 5 zł. — Zarząd Tow. Wojaków Łowin składa na tej drodze ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

CEKCYN, pow. tucholski. Za podrobienie kwitu pieniężnego został skazany na 1 miesiąc więzienia niej. Fliming z Cekcyna. Kara została zawieszona na przeciąg 2 lat.

NOWA BOŁDAWA. (Napad). Dnia 19 bm. nieznani dotychczas złoczyńcy dokonali napadu na dom rolnika Rejtmana zamieszkałego w Nowej Bołdawie, pow. sępoleński, gdzie wymusili pod groźbą pieniądze, które wręczyła im przez okno żona R. w sumie 25 zł. Sprawcy zbiegli.

IWIEC, pow. tucholski. (Pożary). W ub. piątek spalił się dom gospodarza Adolfa Schramma. Akcję ratowniczą skierowano na sąsiednie budynki, które ocalono. Szkody powstałe obliczają na 3 tys. zł, p. Schramm był ubezpieczony na 2.200 zł. — W ub. tygodniu w sąsiedniej wsi Wysoka spłonął również dom mieszkalny jednego z gospodarzy.

KROKOWO (pow. morski). Odbyła się rzadka uroczystość w Krokowie pow. morski. Otóż hrabia Krokow, z racji posiadania dóbr tut. przez 50 lat, obchodził swój jubileusz. Nadmienia się, że majątek ten jest w posiadaniu rodziny od 700 lat. W czasie obiadu na zamku wygłoszono szereg mów okolicznościowych, nast. odbył się pochód przed pałacem z ochotniczą strażą ogniową i orkiestrą na czele.

Chojnice.

CHOJNICE. Srebrne gody małżeńskie naszego burmistrza. Burmistrz m. Chojnic dr. Alojzy Sobierajczyk z małżonką swą Bronisławą z Kwiatkowskich obchodzić będzie w sobotę, dnia 28 bm. srebrne gody małżeńskie.

Obywatelstwo żywi szczere uczucia do osoby burmistrza p. dr. Sobierajczyka, jako gorliwego pracownika na niwie narodowej i społecznej tak w czasach niewoli, jako i w odrodzonej Ojczyźnie naszej.

P. drowi Sobierajczykowi i jego czcigodnej małżonce życzymy szczęśliwego doczekania się złotych godów małżeńskich.

Koncert „Lutni". W niedzielę, dn. 22 bm. odbył się w auli szkoły powszechnej wiosenny koncert tow. śpiewu „Lutnia" pod batutą dyr. p. Gierszewskiego. Program koncertu składał się przeważnie z kompozytorów polskich jak: Chopina, Moniuszki, Mfncheimera, Kazury, Nowowiejskiego i innych.

Koncert rozpoczęto potężnym utworem Gorczyckiego „Gaude Mater Polonia" (chór męski) oraz Komorowskiego „Chociaż to życie". Bardzo interesujący referat o Chopinie wygłosił prof. Bieczt. Prelegent zobrazował obszernie życie i twórczość mistrza tonów. Po referacie nastąpiły dalsze popisy śpiewackie tak, na chór mieszany, jak i męski. Odśpiewano dobrze kilka pięknych utworów z poczuciem rytmiki, mianowicie: „Dumkę" — Poniecki, „Marzenie" — Chopina, „Warjację" — Wierzbowicza, „Oberek" — Nowowiejskiego i „Brzmijcie trąby i puzony" — Chopina. Dalej na chór męski wykonano „Hej, żeglarze" — Nowowiejskiego, „Cichy domku" — Moniuszki i „Krakowiak" — Kazury. Koncert pod każdym względem wypadł dobrze.

Bieg na przełaj. W niedzielę, dn. 22 bm odbył się bieg na przełaj o puchar fundowany przez adw. Kopickiego. Bieg zorganizowany został przez przewodnictwo II. okr. „Sokoła" dzielnicy pomorskiej. W biegu brało udział około 20 zawodników z różnych gniazd II-go okręgu. Mianowicie: Tuchola, Sępólno, Czersk, Rytel, Chojnice, Zalno i inne. Trasa biegu wynosiła 3 000 mtr. Pierwsze miejsce zdobył „Sokół" z Rytla, Czartowski, czas 11 m. 50 sek. drugie, Szmagliński, Czersk, trzecie — Kalmajer, czwarte — Kiełpiński, Rytel, piąte — Teil, Zalno. Zawody odbyły się bez przeszkód.

Zebranie „Sokoła" W poniedziałek, dn. 23 bm. odbyło się zebranie „Sokoła". Zebranie zagaił prezes gniazda p. Gałła. Po przeczytaniu protokułu z ostatniego zebrania, omawiano dość obszernie sprawę założenia oddziału dla starszych, sprawę sekcji cyklistów i wycieczkę. Ponieważ omawianie powyższych spraw napotykało na różnostronne poglądy, sprawę przekazano do rozpatrzenia zarządowi. W końcu zebrania wręczony został dyplom honorowy p. Sikorze Tomaszowi, w dniu 25-lecia pracy na niwie sokolej.

Tczew.

Wizyta wojewody. W ub. czwartek rano o godz. 9-ej przybył p. wojewoda Młodzianowski. Powitali go na dworcu pp.: starosta Dytkiewicz, burmistrz Wojczyński i komendant P. P. Szyszkiewicz. Wizyta p. wojewody miała charakter urzędowy.

Nowa organizacja — Klub Pań w całej pełni się rozwija i to pod przewodnictwem starościny Dytkiewiczowej. Prace pań podzielono na sekcje, które obejmują: sekcję kulturalno oświatowo-krajoznawczą, sekcję sportową, sekcję filantropijno-społeczną i sekcję zabawową. W sekcji oświatowo-kulturalnej jest przeważnie wykładowcą p. prof. Dochnal, przewodniczącą p. dyrektorowa Mięczyńska, sekcję sportową oddano p. Wasiańskiej, a w sekcji filantropijno-społecznej spełnia obowiązki przewodniczącej p. Maciejewska, sekcja krajoznawcza zorganizowała wycieczkę do Gdańska i ma w programie zwiedzenie w najbliższym czasie Torunia, Pelplina itp. Starościna Dytkiewiczowa, jako prezeska odbywa co wtorek zebrania w salce Żabińskiego. Odegrana ma być w dniu 13 maja br. sztuka Fredry „Damy i Huzary" przez zespół artystów gdańskich.

Przytrzymany na granicy. W ub. wtorek, na granicy terenów Wolnego Miasta w Miłobądzu, przytrzymała straż pograniczna pewnego osobnika zamierzającego nielegalnie przedostać się do Tczewa. Dokumentów osobistych przy nim nie znaleziono. Przypuszczają, iż jest to od dawna poszukiwana przez władze sądowe osobistość, niej. Franciszek Las.

Nagrodzona za oszczędność. Składająca oszczędności swe na książeczkę premjową w Pocztowej Kasie Oszczędności p. Helena Rutkowska, zamieszkała przy ul. Podgórnej nr. 20 otrzymała premję w wysokości 1.000 zł, po złożeniu 3-ech wkładek po siedem złotych.

Czyżby tylko nieuwaga? Szofer wielkiego samochodu ciężarowego z firmy Akcyjnego Tow. Browaru w Gdańsku wjechał na chodnik, przewalając przytem płot kolejowy. Uszkodził ponadto maszynę i chłodnicę. Po zapłaceniu szkody uszkodzony samochód został odtransportowany do Gdańska.

Z Torunia.

Z Teatru Pomorskiego.

W czwartek, dnia 26 bm, o godzinie 8-ej wieczorem jedyny występ gościnny świetnej artystki Teatrów Szyfmanowskich w Warszawie p. **Marji Malickiej**, która ukaże się naszej publiczności w jednej z najświetniejszych swoich kreacyj z jej szerokiego repertuaru w zakresie lekkiej komedji jako Michalinka w przepysznej komedji Caillavet'a i Flore'a p. t.: „Osiołek". Ceny miejsc od 60 gr. do 6,— zł.

Rewizja sanitarna W dniach ostatnich wojewoda Młodzianowski dokonał w towarzystwie lekarza wojewódzkiego, inspektora woj. komendanta P. P. p. Parzyboka i prezydenta miasta, rewizji sanitarnej w schronach i barakach, w których poumieszczano bezdomnych mieszkańców oraz niektórych lokalach i domach.

Dnia 25 bm. wyjechał p. wojewoda na inspekcję powiatów.

Hydroplan. Dnia 24 bm., w godzinach przedpołudniowych przybył z Pucka do Torunia (służbowo) największy polski hodroplan, typ francuski „Latheau". Hydroplan wyruszył z Pucka o godz. 3 rano. Ze względu na warunki atmosferyczne przejazd natrafiał na przeszkody.

Hydroplanem przyjechali komandor Trzaska-Durski oraz piloci ofic. Podolski, Stempkowski i załoga.

Odlot z Torunia w drogę powrotną nastąpił o godzinie 3 popoł.

Z sądu. Dnia 24 bm. w Sądzie Okręgowym w Toruniu odbyła się rozprawa przeciwko p. Szlęk, zamieszkałej przy ul. Koszarowej w Toruniu, oskarżonej o zniewagę i szczerstwo podkomisarza p. Nowakowskiego.

Swojego czasu p. Szlęk, skazana została za działalność komunistyczną na jeden rok i trzy miesiące twierdzy, na skutek którego to wyroku wniosła doniesienie na podkomisarza N. o krzywoprzysięstwo.

Rozprawie przewodniczył sędzia dr. Piasecki, oskarżał prokurator Studnicki.

Po przesłuchaniu świadków sąd skazał ją na 50 zł grzywny.

Niski wymiar kary motywować należy tem, iż oskarżona prosiła o łagodny wyrok i zaznaczyła, że polityką, po odsiedzeniu twierdzy nie będzie się zajmować — pragnie natomiast zająć się wychowaniem dziecka.

Roczne walne zebranie Kasy Rzemieślniczej. W dniach ostatnich odbyło się w „Dworze Artusa" doroczne walne zebranie członków Kasy Rzemieślniczej. Zebraniu przewodniczył prezes p. Grobelny z Grudziądza, który równocześnie zdał sprawozdanie z całorocznej działalności kasy.

Uchwalono podwyższyć kredyty dla członków tych, którzy w oznaczonym czasie regulują swoje konta. Następne walne zebranie zarząd projektował zwołać do Grudziądza, co jednakże na sprzeciw członków nie doszło do skutku. Zebranie zakończono hasłem „Cześć rzemiosłu".

Dochód z kiermaszu, który się odbył w dniu 1 bm. z inicjatywy „Tow. Rodziny Wojskowych", na odnowienie kościoła garnizonowego w Toruniu przyniósł kwotę 4.735 zł, którą przekazano do dyspozycji duszpasterstwa.

Komitet składa serdeczne podziękowanie i to pp.: Rodzinie oficerskiej, kupiectwu, przemysłowcom, rękodzielnikom, obywatelstwu okolicznemu, Rodz. podoficerów, Związkowi Podof. Rezerwy, dyr. elektrowni miejskiej, dyr. kinoteatrów, oraz całemu społeczeństwu i wszystkim tym, którzy przyczynili się do poparcia akcji loterji fantowej.

Co grają w kinach.

Kino „Pan" wyświetla wspaniały film według powieści Dekobry p. t. „Dama w wagnie sypialnym". W roli głównej występuje Chande France". Pozatem codziennie występy koncertowe oryginalnego zespołu kozaków dońskich.

„Światowid" wyświetla piękny dramat duszy kobiecej p. t. „Dama w gronostajach". W roli głównej Corinne Griffith i Francis Bustman. Ponadto 2-aktowa komedja.

Z Grudziądza.

Teatr Miejski w Grudziądzu.

W czwartek, dn. 26 bm., rewja przyjęta z niebywałem aplausem „Tylko za gotówkę" z udziałem baletu oraz orkiestry 64 pp.; początek o godz. 20-tej (8-mej wieczorem).

W piątek, 27. IV. poraz ostatni „Krakowiacy i górale", przedstawienie popularne po cenach najniższych od 40 gr. do 1,20 zł.

W sobotę, dn. 28 bm. specjalne przedstawienie dla uczącej się młodzieży „Dwór we Władkowicach" po cenach minimalnych od 40 gr. do 1,20 zł, początek o godz. 4-tej popoł.

W niedzielę, dnia 29. IV. dwa przedstawienia głosi afisz.

Obchód 3-go Maja. Odbyło się tu posiedzenie przedstawicieli władz, instytucji, towarzystw i prasy, celem ułożenia programu uroczystości 3-go Maja.

Na propozycję p. prezydenta miasta przyjęto program z ubiegłego roku.

W dniu 2-go maja o godz. 20-tej capstrzyk orkiestr wojskowych,, który się zakończy na pl. 23-go Stycznia; o godz. 20 i pół akademja sportowa z wykładem o znaczeniu olimpjady, prawdopodobnie w „Tivoli", referent prof. Murawski.

W dniu 3-go maja o godz. 6 rano pobudka, o godz. 10 Msza polowa na placu ćwiczeń w Tarpnie dla wojska i tow. przysposobienia wojskowego, poczem defilada. O godz. 12 uroczyste nabożeństwo we farze z udziałem przedstawicieli władz, instytucji towarzystw i społeczeństwa. Po południu od godz. 15-ej wypełnią igrzyska sportowe na miejskiem boisku sportowem, których przedboje odbędą się już w dniu poprzednim. Wieczorem przedstawienie w teatrze.

Magistrat przystępuje do gruntownej naprawy bruku niektórych ulic. I tak rozpoczęto już brukowanie ul. Klasztornej. Tramwaje w tem miejscu nie mogą kursować i tu jest przesiadka.

Odnawianie domów. Przy ul. Toruńskiej, 3 Maja pp. właściciele na gwałt odnawiają swe domy.

Apel. Do miłego i estetycznego wyglądu miasta możemy się wszyscy przyczynić, gdy okna nasze upiększymy kwiatami; szczególnie powinni to uczyni ci, którzy mają balkony lub ogródki przed domem. Pamiętajmy o tem i starajmy się dopomóc naszemu Tow. Upiększenia miasta, a tem samem sobie wyświadczymy przyjemność.

Kosze do papieru. Tow. Upiększenia Miasta rozstawiło na ulicach kilkanaście koszów do papieru. Nie rzucajmy więc papieru na ulicę, lecz w kosz. Uczmy również czystości i porządku naszą młodzież.

Informacyjne zebranie Bractwa Strzeleckiego odbędzie się w piątek, dn 27 bm., o godz. 8-ej wieczorem w Strzelnicy, na które się wszystkich członków zaprasza.

Omawiane będą prace z ostatniego czasu, jak również prace na najbliższą przyszłość, jak obchód 3 Maja, strzelanie kurkowe, jubileusz i t. d.

Zatem wszyscy członkowie winni na zebranie to przybyć.

Z obozu hallerczyków. Nadzwyczajne walne zebranie placówki grudziądzkiej związku Hallerczyków odbyło się w ub. niedzielę. Prezesowi p. Kaźmierskiemu udzielono votum zaufania ze względów na napaści oszczercze na jego osobę ze strony „Głosu Prawdy" i „Pochodni". Najwyższem punktem obrad był zjazd chorągwi pomorskiej, jaki ma się odbyć w bież. roku w Grudziądzu. Datę zjazdu walne zebranie naznaczyło na niedzielę, dnia 3 czerwca, zastrzegając sobie zatwierdzenie jej przez zarząd w Bydgoszczy.

Ułożono w zarysie program zjazdu i wybrano pięć komisji.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

PIĄTEK, 27 KWIETNIA.

Poznań (344,8). Godz.: 13,00—14,15: Koncert kwintetu smyczk. W przerwie konc. not. giełdy pien. 14,15: Kom. PAT. 17,00—17,20: Biuletyn Zjednoczenia Mł. Polsk. 17,20—17,45: Odczyt. (Transm. z Krak.). 17,45—18,45: Koncert wokalny 18,45—19,15: Nadpr. — p. Janusz Warnecki, art. T. P. 19,15—19,30: „Silva rerum" — Bol. Busiakiewicz, red. „Tyg. Radj.". 19,30—19,55: Odczyt: „Sposoby uczenia najmł. dzieci pierwszych podstaw higjeny codziennego życia" — dr. P. Gantkowski, prof. U. P. 19,55—20,10: Tranmisja koncertu symfonicznego z Filh. Warszawskiej. 22,00—22,20: Sygnał czasu. Kom.: meteor. i PAT. 22,20—22,50: Nadpr. — p. Janusz Warnecki, art. T. P. 22,50—24,00: Muzyka taneczna z kawiarni „Wielkopolanka".

Warszawa (1111). Godz.: 12,00: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej, kom. lotn.-met. oraz nadpr. 15,00—15,20: Kom.: meteor., gosp. samorz. oraz nadpr. 15,20—15,30: Przerwa. 15,30—15,55: Odczyt: „Polska współczesna" — prof. Aleks. Janowski. 15,55—16,20: Odczyt: „Kultura klasyczna" — prof. Gustaw Przychocki. 16,20—16,40: „Przegląd wydawnictw perjodycznych" — prof. Henryk Mościcki. 16,40—17,05: Lekcja języka angielskiego — p. Nommi Gardiner. 17,05—17,20: Przerwa. 17,20—17,45: Transm. z Krak. 17,45—18,55: Koncert Orkiestry Związku Drukarzy pod dyr. Sew. Snieckowskiego. 18,55—19,05: Przerwa. 19,05—19,15: Kom. rolniczy oraz transm. z Krak. not. giełdy zboż. krak. 19,15—19,30: Rozmaitości. 19,30—19,55: Odczyt. 19,55—20,15: Pogadanka muzyczna. 20,15: Transm. konc. symf. z Filh. Warsz. w przerwie biul. „Messager Polonais" w jęz. franc. 22,00—22,03: Sygnał czasu i kom. lotn.-meteor. 22,05—22,20: Kom. PAT. 22,20—22,30: Kom.: polic., sportowy oraz nadprogram.

Gwatowna zwyżka cen zboża.

Jak się wytwarza nastroje zwyżkowe na giełdzie?

Ceny zboża na rynku światowym zwyżkują w sposób niezwykły. Notowania giełdy chicagoskiej wykazywały w ub. tygodniu zwyżkę do 18 zł. na tonie pszenicy, i to od dnia do dnia. Za pszenicą podąża żyto. Notowania w Chicago — trzeba wiedzieć — nie są jeszcze najwyższe, gdyż „rekord cen" trzyma Nowy Jork.

Notowania amerykańskie oddziałują z matematyczną dokładnością na rynek europejski. Odczuwamy to tak dotkliwie w Polsce, gdzie ub. tyg. (w Warsz.) notow. 100 kg. pszenicy do 65 zł. a żyto do 56 zł. Orgja spekulacyjna święciła tem swój największy triumf, gdyż są to ceny dotychczas niebywałe. Coprawda, początek b. tygodnia przyniósł małą zniżkę, która jednak wcale nie przestrasza spekulantów giełdowych.

Podobnie dzieje się w Niemczech. „Vossische Zeitung" donosi, że w związku z wiadomością, jaka nadeszła dnia 24. IV. na berlińską giełdę towarową **o zniesieniu zakazu przywozu pszenicy do Polski,** ceny na pszenicę poszły gwałtownie w górę, zwłaszcza w transakcjach terminowych.

Wiadomość ta wpłynie na ponowną zwyżkę cen w Polsce. Powtarza się u nas corocznie ta sama historja: Przywozi się na przednówek zboże wywiezione z Polski po żniwach. Sprzedaje się je potem po cenach „światowych".

Inna ważna przyczyna zwyżki cen zboża jest: Coraz to mniejsza podaż wewnętrzna, spowodowana magazynowaniem oraz obawą lub też spekulacją na nieurodzaj, który się już teraz przepowiada.

Wielką rolę w nastrojach giełdowych odgrywa opinja sfer rolniczych, szczególnie w Ameryce. Tamt. instytucje rolnicze wydały alarmujące komunikaty o niepomyślnym stanie zasiewów. W ub. tygodniu oszacowano według prywatnych obliczeń stan zasiewów na 73,7% korzystnych wobec 84,8% w tym samym czasie roku ub. Urzędowo taksuje się jeszcze niżej, bo tylko na 68,8% przeciętnie dla całego obszaru Stanów Zjednoczonych. Stany Illinois, Texas i Ohio podają nawet tylko 37% (w r. ub. 83%), 29% (87) i 32% (79). Wiadomości takie wpłynęły naturalnie podniecająco na nastroje zwyżkowe na giełdach.

Trzeba jednak stwierdzić, że — jak uczy doświadczenie coroczne — pierwsze te statystyki stanu zasiewów **przesądzają w kierunku ujemnym** i później ulegają zmianie. Trzeba więc odczekać, co nam przyniesie rozwój przyszłych tygodni. Dzieje się niestety tak, że wszystkie, choćby najmniejsze wiadomości o złym stanie zasiewów lub — jak dotychczas — mało uzasadnione czarne proroctwa o wyniku zbiorów, wyzyskują spekulanci giełdowi celem pobijania cen. **W.**

Stan wody w Wiśle dnia 26 kwietnia rano: Płock 2.29, Toruń 2.93, Fordon 2.94, Chełmno 2.94, Grudziądz 3.21, Korzeniewo 3.59, Piekło 3.35, Tczew 3.34, Einlage 2.62, Schievenhorst 2.46.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 26 kwietnia 1928 r.

KALENDARZYK.

Dziś: M. B. Dobrej Rady, Kleta i Marcel.
Jutro: Peregryna, Anastazego, Piotra K.
Wschód słońca: godz. 4,41.
Zachód słońca: godz. 19,16.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 23 bm. do poniendziałku 30 bm. dyżurują:
1) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa.
2) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia.

Wypożyczalnia książek „Lektor“, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

Otrzymujemy następujące wyjaśnienie.

Szanowna Redakcja pomieściła niedawno notatkę w sprawie opłat wodociągowych i kanalizacyjnych z powołaniem się na rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 14 marca 1928 r. mocą którego trzy- i wyżejpokojowe mieszkania, chociaż ich czynsz doszedł do 100% muszą opłacać należytość za wodę i kanalizację, jeżeli w odnośnych domach urządzeń tych w r. 1924 jeszcze nie było.

Przyznać należy, że odnośny dekret jest bardzo zawile i niezrozumiale zredagowany, co zresztą łatwo zrozumieć, gdy się wie, jacy to „referenci“ i „styliści“ zasiadają dziś przy biurkach kodyfikacyjnych w Warszawie.

Jednakże na podstawie orzeczeń sądowych ustawę tę tak należy interpretować krótko i każdemu zrozumiale:

Jeżeli w jakimś domu wodociąg i kanalizacja zaprowadzone zostały dopiero po 1 czerwca 1924, to lokatorzy tego domu są zobowiązani uiszczać opłatę za jedno i drugie.

Sądzę, że po tem prostem wyjaśnieniu wszelkie nieporozumienia na tem tle między lokatorami a gospodarzem są wykluczone. Z poważaniem

Dr. Roman Mikucki.

TEATR MIEJSKI.

W dniu dzisiejszym na afiszu ogólny zachwyt wzbudzające **„Kredowe koło“** Klabunda.

Jutro, w piątek, operetka Kalmana **„Księżna cyrkówka“.**

W sobotę po południu o godz. 4-tej po cenach najniższych ukaże się po raz ostatni w sezonie bajka dla dzieci i młodzieży Kr. Stasickiego **„Czarnoksiężnik Szajbar“**; wieczorem w dalszym ciągu **„Kredowe koło“.**

W niedzielę po raz pierwszy po cenach zniżonych **„Tylko ty“** W. Kolla.

W pełnych próbach **„Róża Stambułu“**, — oraz **„Włamanie“** A. Grzymały-Siedleckiego.

— **Osobiste.** Pan Dr. Szymanowski wyjechał na kilkudniowy zjazd lekarzy-okulistów do Poznania.

— **Pogrzeb śp. Wiktorji Adamskiej.** Eksportacja zwłok śp. Wiktorji Adamskiej w Trzemesznie, odbędzie się w sobotę dnia 28 bm. (a nie w niedzielę dnia 29 bm., jak mylnie podano), o godz. 9,30 przed południem, poczem nabożeństwo żałobne i spuszczenie zwłok do grobu.

— **Obchód św. Jerzego w kościele garnizonowym.** W niedzielę dn. 29 bm. odbędzie się w kościele parafjalnym-wojskowym uroczysty obchód patrona kościoła „Św. Jerzego“. Dzień ten jest również odpustem. Przebieg uroczystości będzie następujący: W sobotę dn. 28 bm. o godzinie 17-ej spowiedź; o godzinie 19-ej uroczyste nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu. Dnia następnego dwie msze św. Wotywa o godzinie 9-ej. O godz. 10-ej suma z kazaniem i wystawieniem Najśw. Sakramentu.

— **Zakończenie spowiedzi wielkanocnej.** Z kancelarji parafji Św. Trójcy donoszą: W niedzielę, dnia 29 kwietnia br. kończy się termin spowiedzi św. .wielkanocnej. Kto jeszcze nie spełnił obowiązku przyjęcia sakramentów św. w okresie wielkanocnym, niechaj jeszcze w tych dniach uczyni zadość powinności wiernego syna Kościoła Katolickiego. Grzech śmiertelny popełnia, kto zaniedbuje z własnej winy spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej.

— **Ostre nocne strzelanie.** Dnia 27 bm. od godz. 21—24 przeprowadzać będzie 62 pp. wlkp. na strzelnicy bojowej 15. Dyw. Piech. Wlkp. (plac ćwiczeń w Jachcicach) ostre, nocne strzelanie. Ubezpieczenie zapewnione przez własne posterunki.

— **Nie dajcie się oszukać!** Pewien obywatel naszego miasta donosi nam, że jeden z ulicznych handlarzy węglem usiłował go oszukać, sprzedając mu zamiast 5 centn. węgla tylko 3,75 centn. A więc nie kupować węgla w miechu.

— **Zwyrodniały ojczym.** Do policji śledczej wpłynęło doniesienie, że niejaki C. 46-letni robotnik, zamieszkały w Bydgoszczy przy ul. Toruńskiej, dopuścił się gwałtu na swej 14-letniej pasierbicy W., skutkiem czego dziewczyna znajduje się w poważnym stanie. Badany ojczym-zboczeniec, przyznał się do czynionych mu zarzutów, tłomacząc, że był w nietrzeźwym stanie. Został on aresztowany i oddany do dyspozycji sądu.

Konkursy hippiczne.

Staraniem Klubu Jazdy Konnej w Bydgoszczy i XIV brygady kawalerji odbędą się w sobotę 28 i w niedzielę 29 bm. konkursy hippiczne.

Zamianowano dużo koni z Grudziądza, Chełmna, Poznania, Leszna i okolicznych garnizonów. Spodziewany jest wielki zjazd.

W programie m. i. konkursy hippiczne „Sokoła“ konnego i Przysposobienia Wojskowego. Z Grudziądza przyjeżdżają podchorążowie.

Wiosenna impreza sportowa zapowiada się bardzo dobrze.

— **Na kościół** w Szwederowie złożyła p. Anna Lugiert w administracji naszego pisma 5 złotych.

— **Wiosenny okres ochrony ryb.** Zwraca się uwagę na obwieszczenie w sprawie wiosennego okresu ochrony ryb na rok 1928, które ukaże się w najbliższym Orędowniku Urzędowym miasta Bydgoszczy.

— **Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce:** Naogół w całym kraju pogodnie, przy zachmurzeniu umiarkowanem nieba, jedynie nad morzem i w Małopolsce Wschodniej skłonność do większego zachmurzenia. Ciepło. Słabe wiatry wschodnie.

— **Pp. dyrektorom, kierownikom szkół oraz nauczycielom** zwracamy uwagę na ogłoszenie księgarni Jana Idzikowskiego w Bydgoszczy, ul. Gdańska 16/17, która otrzymała od Drukarni Państwowej w Warszawie koncesję na otwarcie u siebie składnicy wszelkich druków szkolnych wydanych przez wspomnianą Drukarnię dla szkół powszechnych, zawodowych oraz gimnazjów. Wobec zbliżającego się końca roku szkolnego i związanego z tem znacznego zapotrzebowania na formularze świadectw itp., wskazane jest jak najwcześniejsze przesłanie zamówień pod adresem księgarni J. Idzikowskiego. Należy zaznaczyć, że kierowanie zamówień wprost do Drukarni Państwowej, wobec otwarcia składnicy w Bydgoszczy, jest bezcelowe.

— **Kino szkolne miasta Bydgoszczy** w szkole wydziałowej męskiej urządza przedstawienia kinowe w sobotę, 28 bm. począwszy z następującym programem:
1. Siła wojskowa Francji.
2. Rzym wieczne miasto.
3. Przekleństwo miljonów. Główną rolę gra słynny artysta amerykański, bohater obrazu „Demon Morza“ Milton Sils. Komedyjka.

Sobota o godz. 3 szkoły powszechne wst. 15 gr; o godz. 5 młodzież żeńska wst. 20 gr. Niedziela o godz. 2,30 niższe klasy szkół średnich wst. 20 gr; o godz. 4 wyższe klasy szkół średnich wst. 20 gr; o godz. 5,45 wyższe klasy gimnazjalne wst. 30 gr.

Budowa nowej kolei.

Zarządowi w Bydgoszczy polecono przeprowadzić budowę nowej linji kolejowej Herby—Inowrocław, długości 250 km. Jest to dalszy ciąg linji węglowej. Ukończenie budowy linji Herby—Inowrocław winno być wykonane równocześnie z linją Bydgoszcz—Gdynia, poczem będziemy mieli całą nową linję z Zagłębia do Gdyni dla przewozu naszego węgla w najprostszym kierunku do morza Bałtyckiego, co dla przemysłu będzie miało bardzo doniosłe znaczenie. W byłej Kongresówce sieci kolejowe nie są jeszcze należycie rozgałęzione, linja ta przecinać będzie powiaty i gminy całkiem pozbawione kolei w kierunku z południa na północ, brak których dawał się dotychczas bardzo odczuwać.

Na linji Bydgoszcz—Gdynia, roboty, które były oddane w zeszłym roku, po przerwie zimowej są już wznowione. Pozatem zostały już oddane roboty na czterech nowych odcinkach, a mianowicie: od Maksymiljanowa do Szlachty przez Błądzin i dalej od Somunina do Ossowy.

Łącznica Kapuścińska—Maksymiljanowo jest już na ukończeniu. Otwarcie ruchu oczekiwane jest 15 maja br.

Zebranie Ligi Katolickiej przy Farze.

Podobnie, jak w innych miastach, tak i u nas w Bydgoszczy haniebne mordy popełniane na biednych katolikach w Meksyku, nie przebrzmiały bez echa. Aby zaznajomić ogół z cierpieniami współbraci Meksyku — zwołał zarząd Ligi Katolickiej przy Farze, pod protektoratem ks. prałata Malczewskiego i duchowieństwa, zebranie protestujące.

Zebranie odbyło się w niedzielę 22 bm. w Domu Katolickim, przy udziale około 500 osób.

Po zagajeniu przez przewodniczącego p. insp. Klóskowskiego, który w krótkich słowach przedstawił cel zebrania, udzielono głosu p. mec. Dr. Łasińskiemu.

Mówca w pięknych a prostych słowach przedstawił przebieg powstania prześladowania. Porównał je jako dalszy ciąg prześladowań pierwszych chrześcijan i katolików państw ościennych. Mówca przedstawił wodzów i doradców, którzy niestety zawsze byli masonami i żydami, czyhającymi na zagładę Krzyża Chrystusowego i jego zwolenników. Podstawą prześladowania jest niestety konstytucja, dyktowana przez masonów i żydów, której chrześcijanie nie umieli wykorzystać, nie hołdując przysłowiu: „W jedności siła“. Świątynie i instytucje o duchu religijnym, są pod nadzorem państwowym. Duchowieństwo idzie śladem męczenników; żyje i umiera dla Chrystusa. Nie mogąc tym udręczonym współbraciom przyjść na pomoc, nawoływał mówca, błagać Stwórcę o wytrwanie w wierze ojców dla uciśnionych.

Przewodniczący w serdecznych słowach dziękował prelegentowi i wyłonił następującą rezolucję: „Ze szczerego serca i głębi duszy współczujemy z katolikami prześladowanymi w tak okrutny sposób w Meksyku i ubolewamy, iż prasa światowa tak mało okazuje poczucia sprawiedliwości, aby w godziwy sposób napiętnować te okrutne mordy polityczne. Katolikom w Meksyku przyrzekamy, my zgromadzeni, przyjść z pomocą duchowo, przez nasze modły i współczucia“.

Po odśpiewaniu „Kto się w opiekę“ solwował przewodniczący zebranie.

KOMUNIKAT CZYTELNI DLA KOBIET.

Zarząd komunikuje, że dnia 26 bm. czwartek o godz. 5 pop. odbędzie się **poświęcenie nowego lokalu Czytelni przy ul. 3 Maja 13,** połączone z herbatką na którą wszystkie członkinie oraz wprowadzonych przez nich gości serdecznie zapraszamy.

Radjostacja nadawcza w Bydgoszczy.

Wielkie plany „Polskiego Radja“.

Dyrekcja polskiego radja projektuje wybudowanie w rb. we Lwowie wielkiej stacji nadawczej o sile 18 kw w antenie. Prace przygotowawcze w pełnym toku. **Prócz tego projektowane jest wybudowanie większych stacji nadawczych w Łodzi i BYDGOSZCZY**, powiększenie stacji w Wilnie do 5 kw w antenie, a nadto budowa paru mniejszych stacji przekaźnikowych (bez studjów). Przez zrealizowanie tego planu obejmie się trzy czwarte części całego kraju zasięgiem detektorowym.

Również stacja nadawcza w Warszawie będzie stopniowo powiększona do 25 kw w antenie, nad czem prace są już rozpoczęte.

*

Wzniesienie tylu nowych stacji, a zwłaszcza objęcie prawie całego kraju zasięgiem detektorowym, będzie miało bardzo doniosłe znaczenie poziomu kulturalnego wśród szerokich warstw społecznych. Liczba radjoabonentów niewątpliwie znacznie wzrośnie.

Marsz bojowy Bydgoszcz-Rynarzewo.

Towarzystwo Powstańców i Wojaków Wilczak-Okole, z inicjatywy swego dzielnego komendanta p. Wolskiego i okręgowego referenta organizacyjnego p. Fiołki, jako pierwsze zabrało się tej wiosny do pracy wojackiej i urządziło dnia 15 bm. marsz bojowy na szlaku Bydgoszcz—Rynarzewo. Trasa marszu 17,2 klm.

Rano o godzinie 8-mej zjawiło się na miejscu zbiórki 12 zawodników i 3 sędziów.

Punktualnie o godz. 8,30 startowało 11 dziarskich Powstańców i Wojaków w wieku 21—52 lat, zdążając ul. Jagiellońską, Wojewódzką, Kordeckiego ku szosie Szubińskiej, by pobiec do celu, który wyznaczony był w Rynarzewie przy hotelu Molendy. Zawodnikom asystowało 6 rowerzystów.

Dzień był do marszu jakby wybrany; na ogół słoneczny, lekko pochmurny, lekki wiatr przewiewał maszerującym z prawej strony aż do mostu przed Rynarzewem. Odtąd zawodnicy szli pod wiatr aż do mety. Temperatura 5,5 Celsiusza.

Jako pierwsi przybyli do celu pp. Napierała i Nowak (pierwszy z 1/10 sekundy wcześniej) w 93 min. Następowali: dhowie Czepliński 93,59 min., Niestatek 94,01 m., Wojewódzki 94,05 min., Kriese 96,28 min., Sikorski 103 min. i 34 sek., Piorkowski 108,07 min. Ostatni trzej do celu nie doszli.

Bratnie Towarzystwo w Rynarzewie, z dzielnym swym prezesem p. burmistrzem Tomaszewskim, przygotowało nam godne przyjęcie w lokalu p. Banacha.

Następnie po wspólnej fotografji, którą zrobił p. Deja, referent oświatowy obwodu bydg. zawodnicy i sędziowie żegnani przez delegację Rynarzewiaków udali się samochodami do Bydgoszczy, gdzie w „Ognisku“ wręczono zwycięscom nagrody.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Zarząd „Koła Absolwentów Szkół Handl." w Bydgoszczy zawiadamia swych członków, że na zebraniu zarządu z dnia 22 bm. postanowiono zwiedzić teren Targów Poznańskich i to przypuszczalnie przy otwarciu, wyjazd w sobotę wieczorem. Bliższych informacyj udziela członek zarządu p. A. Znaniecki w sekretarjacie Koła przy ul. Marcinkowskiego w „Harmonji" i to w czwartek i piątek od 7—9 wieczorem.

Bydgoski Klub Wioślarek. Plenarne zebranie we wtorek, dnia 1 maja br., o godz. 8 wiecz. w sali hotelu „Lengninga", Długa 56. Obecność wszystkich członkiń pożądana. Po pl. zebraniu, posiedzenie Sekcji Pływackiej.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie plenarne w piątek 27 bm. o 8-ej w sali hotelu Lengninga. Komplet i punktualność konieczna.

Bydg. Tow. Wioślarskie. Plenarne zebranie w poniedziałek 30 bm. o 8-ej w hotelu Lengninga. Na porządku obrad ważne sprawy; liczne przybycie konieczne.

Sekcja sportowa Stow. Nauczycieli. Zebranie sekcji w czwartek 26 bm. o 7,45 w szkole wydział. męskiej. Porządek obrad: 1) Wykład, 2) przykład godzin gry, 3) wspólny zakup rakiet wzgl. obuwia tenisowego, 4) komunikaty

Powstańcy i Wojacy Szwederowo! W piątek o 7,30 wiecz. lekcja śpiewu. Komplet konieczny. Zebranie zarządu w sobotę o 7-ej wieczorem.

Sokół" VIII. Ćwiczenia w czwartek, o 7-ej wiecz. w Strzelnicy. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

Bydg Tow. Cyklistów. Trening dziś 26 bm. o 6-ej, szosa Szubińska. Zbiórka koszary uł.

Sokół V, oddział żeński. Dziś w czwartek o godz. 5 trening na boisku u Patzera. Jutro w piątek o godz. 6.30 zbiórka wszystkich druhen biorących udział w zawodach 3 maja, na boisku Patzera. O punktualne przybycie prosi kierowniczka.

Tow. śpiewu „Dzwon". Dziś w czwartek lekcja śpiewu o 20-ej w auli szkoły na Okolu ul. Nowogrodzka. Jutro w piątek zebranie zarządu o 20-ej w salce parafj. przy kościele Św. Trójcy.

Stowarzyszenie Służby Żeńskiej pod wezw. Św. Zyty. W piątek, 27 bm. o 6-ej rano uroczysta Msza św. w kościele Najśw. Serca Pana Jezusa.

Związek Tow. Powst. i Wojaków. Zebranie zarządu obwodow. Związku Powst. i Woj. w piątek 27 bm. o godz. 20 w Ognisku.

„Zorza". Lekcja śpiewu w czwartek, 26 bm. o 8-ej w szkole Sienkiewicza.

K. S „Astorja". W piątek, 27 bm. schadzka w Domu Czeladzi o godz. 20-ej. Z powodu niedzielnych zawodów komplet I, II i III drużyny.

Oddział kolarzy Sokół V. Jutro w piątek zbiórka na Placu Poznańskim o godz. 18-ej do treningu.

I. Bydg. Druż. Harcerska Czuwaj! W piątek 27 bm. o 7-ej wiecz. odbędzie się w harcówce pogadanka oddziału sekcji piłki nożnej, w sprawie niedzielnych zawodów. Komplet obu drużyn konieczny.

Związek Pracowników Kupieckich Członkowie, którzy zapłacili za bilety wstępu na Targi Poznańskie, mogą takowe odebrać w piątek 27 bm. w czasie od godz. 19—20 w sekretarjacie przy ul. Mazowieckiej 43.

Sokół V Okole-Wilczak. Trening dziś o 5-ej po poł. na boisku Patzera. Tamże przyjmuje się nowych członków.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 25. 4. 1928 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	52,50—54,00
Pszenica	56,00—57,50
Jęczmień	43,00—45,00
Jęczmień zwykły	51,00—49,00
Owies	43,00—45,00
Mąka żytnia 65 proc.	—76,50
Mąka żytnia 70 proc.	—74,50
Mąka pszenna 65 proc.	76,00—80,50
Otręby żytnie	38,00—39,00
Otręby pszenne	34,50—35,50
Wyka latowa	35,00—38,00
Peluszka	35,00—34,00
Groch polny	46,00—51,00
Groch Viktorja	60,00—82,00
Groch Folgera	55,00—65,00
Łubin	24,00—23,00
Łubin żółty	24,50—25,50
Seradela	30,00—31,00

Obwieszczenie. W sprawie przetargu przymusowego nieruchomości położonej w Bydgoszczy, przy ulicy Sienkiewicza l. 28 zapisanej w chwili uczynienia wzmianki o przetargu w księdze wieczystej whl. 1365 na imię Jawnej spółki handlowej „Alka" Fabryka wyrobów spoż. F. Lehmann i F. E Lehmann w Bydgoszczy znosi się termin przetargu, wyznaczony na dzień 27 kwietnia 1928 r. Nowy termin do przetargu wyżej oznaczonej nieruchomości drogą egzekucji wyznacza się **na dzień 26 czerwca 1928 r. o godzinie 10-ej** w niżej oznaczonym Sądzie pokój L. 12. Odnośnie do bliższego określenia nieruchomości i wezwań w myśl § 37 ustawy subhastacyjnej odsyła się do ogłoszenia z dnia 24 lutego 1928 r. w Dzienniku Bydgoskim z dnia 7 marca 1928 r. 10701

Bydgoszcz, dn. 24 kwietnia 1928 r. **Sąd Powiatowy.**

Obwieszczenie. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy „Bydgoska Palarnia Kawy właśc. Jan Orliński" w Bydgoszczy wyznaczono termin do badania dodatkowo zgłoszonych pretensji **na dzień 2-go maja 1928 r. o godzinie 11 przed południ.** w Sądzie Powiatowym w Bydgoszczy pokój L. 12.

Bydgoszcz, dn. 20 kwietnia 1928 r. **Sąd Powiatowy.**

Przetarg na dostawę żwirku.

Do utrzymania szosy powiatowej Toruń — Bydgoszcz potrzeba w km. 62,1 — 70,0

69 m³ żwirku

(pomiędzy Przyłubiem i Solcem).

Oferty z podaniem ceny za 1 m³ loko szosa w wyżej wymienionych kilometrach należy nadesłać przed 30 kwietnia do Powiat. Zarządu Drogowego w Starostwie bydgoskiem.

Do oferty winny być załączone próbki żwiru.

Dowolny wybór oferenta zastrzega się.

Przewodniczący z pol.
10700 (—) Fischer, budown. powiat.

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę, dnia 28 bm. przed południem o godzinie 11 sprzedam przy **ul. Kaszubskiej nr. 6** przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę

rolwóz

10753) **Kozłowski,** komornik sądowy, w Bydgoszczy

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę, dnia 28 bm. o godzinie $12\frac{1}{2}$ sprzedam przy **ul. Nakielskiej 22** przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę

200 konwi cynkowych i kocioł cynkowy.

10752) **Kozłowski,** komornik sądowy, w Bydgoszczy

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 28. IV. 1928 r. o godz. 10-tej sprzedawać się będzie przy **Nowym Rynku 1 wejście 3,** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty: (10750

Kasę rejestracyjną (National), maszynę do pisania „Urania", biurka, umywalki, leżanki, kanapę, stoły, krzesła, 2 wirówki, szafy, maszynę do szycia, nocne stoliki, 1 wóz (platforma), 3 wiadra, maszynę do wyrabiania gilz, dubeltówkę, lustro, aparat telefoniczny i inne drobne rzeczy.

Powyższe przedmioty można obejrzeć godzinę przed licytacją.

Bydgoszcz, dnia 25-go kwietnia 1928 r.

Oddział Egzekucyjny przy Magistracie miasta Bydgoszczy.

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubrykę oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

W całej Bydgoszczy
i nawet w okolicy mówią, że obuwie u Smolarka najtaniej kupują. Smolarek, Św. Trójcy 33, II-gi skład przy Wełnianym Rynku pod firmą „Postęp". 10726

SPRZEDAŻE

Kupno okazyjne
folwark 200 mórg pszennej ziemi, śliczna rezydencja pod Bydgoszczą, dom 7 pok., park, własna kanalizacja, kompletny inwentarz za 125 tys. wpłaty 50 tys. sprzeda okolicznościowo „Rolpol" Bydgoszcz Gamma 2. tel. 2040. 5780

230 morgowy
majątek, pszenna ziemia wtem łąki 20 mórg, budynki masyw. ogród owocowy, koni 8, bydła 20, świnie i drób martwy inwentarz kompletny z maszynami. okolica ładna. prywatne w Poznańskiem 100.000 wraz z hipoteką, wpłata od 50 70 tys. zł. Jak również wiele innych majątków poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80 tel 18-15. Znaczek na odpowiedź.

Dom
przy ul. Dworcowej II piętr z 2 składami, gotówka 80 tys. zł. do sprzedania. Of. do Dz. Bydg. pod „Z. Z. 18" 10750

2 domy
z składem i ogrodem za 16.000 zł. na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. 10685

Na sprzedaż
dom parterowy i oficyna, mieszkania 3—2—1 pokoj. z kuchnią, dochód mies. 150 zł, 3 minuty od Rynku cena 15 tysięcy zł — dom piętr. z wolnem mieszkaniem i ogrodem w centrum miasta, cena 28 tys. zł — dom w centrum miasta, z 2 sklepami, dochód roczny 7000 zł, cena 55 tys. zł, wpł. 30 tys. zł — dom II piętr. z 3 sklepami, cena 80 tys. zł — dom III ptr. przy Rynku, mieszkania 4—5—6 pokojow., dochód roczny 11 tys. zł. cena 100 tys. zł — dom III ptr. ze sklepem i wielkim placem, cena 75 tys. zł i wiele innych poleca i przyjmuje Malek, Bydgoszcz, Dworcowa 2, telefon 699. 10719

Majątek
600 mórg, ziemia żytnia, budynki dobre, dom mieszkalny 7 pokoi, położenie cudowne, cena 200.000 zł wpłaty 100.000 zł. Oprócz tego wielki wybór majątków na bardzo dogodnych warunkach poleca „Polonja" Bydgoszcz Dworcowa 17, tel. 698. 5751

Osada
85 mórg z powodu choroby za niską cenę w pobliżu Bydgoszczy natychmiast do odstąpienia. Zgł. przyjmuje Płoszyński, ul. Grunwaldzka 115. (10715

Majątek
750 mórg 170.000, 120 mórg 55.000, 60 mórg 45.000 zł sprzeda Mederski, Toruń, Prosta 33. (10734

Skład
kolon. i delikatesów z towarem w centrum bardzo dobrze prosperujący z przyległem 3 pokojowem mieszkaniem z wygodami zaraz do odstąpienia. Cena podług ugody. Wiad. w Dz. Bydg. (10703

Skład
narożnikowy o dwóch oknach wystawowych, z kompletnem urządzeniem nadający się na każdą branżę natychmiast oddam na dogodnych warunkach Plac Wolności 1, I ptr. lewo. (5766

Młyn wodny
bez konkurencji, przy wpł. 11 tys. zł sprzeda lub zamieni na 15—20 morgowe gospodarstwo. Sokołowski, Plac Wolności nr. 2. 5733

Zlecenia
miejscowe i zamiejscowe przyjmuje „Orient". Plac Piastowski 2. tel. 11—63. 5757

Place
pod budowę wskaże „Orient" Pl. Piastowski 2, tel. 11-63 5756

Baczność
Domy dobrze się rentujące do 1.200.00 zł poleca „Polonja" Bydgoszcz, Dworcowa 17. tel. 698 5752

Bufet
i kredens ewtl. kompletn. nowy okazyjnie na sprzedaż. Podwale 14. (5777

Rower
męski z amerykańskim biegiem sprzedam za 90 zł z nowemi oponami. Pomorska 58, Slusarnia. 5778

Kolonjalka
z urządzeniem, 4 pokoje i kuchnia natychmiast do oddania. Nalazek, Chrobrego 13. (5771

Skład
papieru, galanterji i wyrobów tytoniowych z 2 pokojowem mieszkaniem na sprzedaż w Grudziądzu. Do objęcia potrzeba około 18.000 zł. Zgł. do agentury Dz. Bydg. Grudziądz pod „18". (10744

Planino
krzyżowe, radjo - aparat tanio na sprzedaż. Dom Komisowy Pomorska 6. 5781

Kawiarnia
w centrum miasta natychmiast na sprzedaż. Zgł. Wielkopolanka, Nakło. (5744

Około
40.000 dachówek cementowanych (falcówka, karpówka) gąsiorów i inne wyroby cementowe na sprzedaż. Motor elektr. 32.5 K. M., 24 K. M., 380/220 Wolt sprzedam lub zamienię na lokomobilę 12—20 P. S. Wytwórnia cementowa, Fr. Pisała, Miasteczko n/N., tel. 34. (5745

Urządzenie
kompletne do kawiarni stoły, krzesła itd. sprzedam. Czołbecki, Toruń, Prosta 2. 10759

Jadalka dębowa
używana okazyjnie na sprzedaż. Kościuszki 27. 5732

KUPNA

Kupię
pokój z kuchnią i meblami. „Orient", Plac Piastowski 2. tel. 11—63. (5755

Poszukuję
składu z towarem lub bez w Bydgoszczy lub na przedmieściu z wolnem mieszkaniem, celem kupna lub dzierżawy. Zgł z podaniem ceny do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „221". (5749

Kupię
wózki ręczne do sprzedaży ulicznej lodów. Of. skierować: Cukiernia, Mitlewski, Żnin. (10676

Szafkę
za szkłem na bufet kupię. Of. pod „Szafka" do biura ogłoszeń „IRO" Hermana Frankego 3. (10751

2 psy
ostre oddam tanio. Grunwaldzka 146. (skład). 10756

Wózki
dziecięce kupuje się najtaniej w firmie Szarowski Dworcowa 10. (5769

POSADY WOLNE

Dzielny
kierownik kupiecki poszukiwany do większej fabryki dla obróbki drzewa w zachodnio południowej Polsce. Interesenci winni posiadać zdolności organizatorskie i powinni wykazać się dobremi konekcjami w kołach odbiorców dla artykułów domowych, wzgl. sprzętów kuchennych w Polsce i zagranicą. Warunek: znajomość języka polskiego i niemieckiego. Of. należy złożyć pod „Dzielny kierownik" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (5743

Panów
dobrze zaprowadzonych na Poznańskie i Pomorze odwiedzających składy spożywcze i restauracje na wysoką prowizję lub stałą pensję poszukuje zaraz Wytwórnia soków i ekstraktów Firma Juice właściciel Fr. Szarzyński, Trzemeszno, Plac Kilińskiego 4. (10747

Fotograf
który dzielny kolega miałby zamiar zrobić zemną spółkę na zdjęciach poza domem. Of. z fotografją do agentury Dz. Bydg. Nakło. 10170

Pomocnik fryzjerski
potrzebny. Bernardyńska 9. (10714

Szewski
podręczniak potrzebny. Bocianowo 28. (10725

Krawcy
pozadomowi na konfekcję męską potrzebni. Dom Towarowy E. S. Zaremba, Długa 66. (10727

Pomocnik
fryzjerski potrzebny od zaraz. Zgłoszenia do M. Śmigielski, Tczew, Królewiecka nr. 5. 10733

2 robotników
od 18—20 lat i 2 chłopaków od 15—17 lat poszukuję natychmiast do fabryki wyrobów drzewnych ul. Dworcowa 77. (5758

Dziewczyna
lat 16—18 do dziecka, prac domowych potrzebna na cały dzień. Długa nr. 57, I p. p. (10675

Pomocnika
szewskiego na reperacje poszukuję od 1. 5. 1928 r. Makowski, Chełmża, ulica Strzelecka 3. 10739

Poszukuję
natychmiast młodego ogrodnika, obeznanego z warzywem. Zgł. do filji Dz. Bydg. w Kartuzach pod „N. K. S." 10738

2 pomocników
fryzjerskich damsko-męskich lecz dzielnych w zawodzie, oraz fryzjerkę-manicurzystkę do mej filji nad polskie morze na dobry zarobek poszukuje P. Kozłowski, Mostowa 3. Zgłoszenia już teraz. (10748

Dzielny stelmach
potrzebny zaraz. Zbożowy rynek 10. (10712

Marszantka
potrzebna. Wileńska 7. (5760

Czeladnika
stolarskiego poszukuję Racławicka 8. (10717

Służąca
potrzebna, dobrze polecona do wszelkich prac domowych. Poznańska 32, skład skór i obuwia. (10713

Ekspedjentka
dzielna w swym zawodzie z branży obuwia, natychmiast poszukiwana. Jan Heidner, ul. Dworcowa 3. (5761

Służąca
dobra, do dziecka potrzebna zaraz. Kościelna 5. Cadek. (10723

Uczenica
do krawieczczyzny potrzebna. Podwale 16 parter. (10724

Dziewczyna
uczciwa do wszystkiego potrzebna od 1. 5. br. Skład kolonjalny, Aleje Mickiewicza 7. 5772

Potrzebna
myzyka do restauracji zaraz ul. Śniadeckich 29. (5763

Chłopiec
z lepszej rodziny może się zgłosić jako uczeń. Skład bławatów H. M. Schulz, Gdańska nr. 25. 5775

POSADY POSZUKUJĄ

Ekspedjentka
poszukuje zaraz lub od 1 maja posady. Branża obojętna. Of. do Dz. Byd. Toruń pod „Poszukuje". 10733

Dziewczyna
wiejska poszukuje posady z gotowaniem od 1. 5 posiada dobre świadectwa. Marynarska 2, u p. Wrzeszczyńskiego. (10684

Panienka
inteligentna z kilka klasowem wykształceniem gimnazjalnem poszukuje posady do dzieci, najchętniej na wieś. Zgł. do Dz. Bydg Grudziądz pod „M. F." 10742

Pomocnik
piekarski i cukierniczy poszukuje posady zaraz lub później. Zgł. do ag. Dzien. Bydg. Nowacki, Chełmno, Dominikańska 5. 10746

Szofer
samotny, wiek 30 lat, poszukuje posady. Zgł. do ag. Dz. Bydg. Grudziądz pod „64". (10743

DZIERŻAWY

Składu
kolonjalnego na prowincji dobrze prosperującego z towarem, mieszkaniem 3 pokojowem i większym ogrodem chociażby małym poszukuje celem dzierżawy. Czynsz zapłacę z góry. Oferty skierować Bydgoszcz, ulica Ustronie 11. Gospodarz. (5775

Wydzierżawię
10 mórg ziemi, dom, budynki gospodarcze w mieście przy ulicy stosowne na ogrodnictwo. Makowska, Wąbrzeźno, Nowa 16. (10718

Przetwornia
sera harcerskiego do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Przetwornia". (10716

Piekarnię
w pełnym biegu z całkowitem urządzeniem zaraz do wydzierżawienia. Toruń, Szosa Chełmińska 93. (10735

Plac
924 m² duży, przy ulicy Hetmańskiej do wydzierżawienia z. p. Rycerska 9. Restauracja. (5773

Mieszkania
2—3 pokojowe wskaże „Norma" Gdańska 24. 5774

3 pokoje
z kuchnią, meblami i trzy pokoje na biuro wprost od gospodarza wskaże „Orient" Pl. Piastowski 2, tel. 11-63 5754

POKOJE

Pokoje
dla panów od 1. 5. do wynajęcia. Zgłosz. pomiędzy godz. 12—4. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. ul. Dworcowa 2. (5776

Pokój
frontowy dla 2 lepszych panów do wynajęcia. Ul. Warszawska 14, I prawo. 5759

Pokoju
umeblowan., ewtl. z używaniem kuchni poszukuję zaraz. Spieszne of. do filji Dzien. Bydgoskiego Dworcowa 2, pod „50". 5783

Pokój
dla 2 solidnych panów z utrzymaniem lub bez Świętojańska 14, II ptr. 5467

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje pokoju umeblow. lub bez. Oferty pod „Czekam" do Dz. Bydg. 10758

Pokój
dobrze umebl., osobne wejście z utrzymaniem od 1-go maja do wynajęcia. Dworcowa 31 b, Kulpiński. (10755

Pokój
dobrze umeblowany z osobnem wejściem dla panów do wynajęcia. Gdzie wskaże Dziennik Bydgoski. 5750

Pokój
do wynajęcia Dworcowa nr. 18c III ptr. lewo. 5765

Pokój
męski, komplet dąb na sprzedaż. Stolarnia, Dworcowa nr. 69. 5753

Pokój
umebl. dla dwóch panów do wynajęcia. Ul. Sienkiewicza 9, I ptr. lewo. 5764

ROZMAITE

Piegi
usuwa na sposób francuski Gabinet kosmetyczny Żukowskiej Cieszkowskiego 20. 5783

Pani
lat 20 z kolonjalnym interesem niemiecko-katoliczka, poszukuje odpowiedniej znajomości. Oferty do filji Dz. Bydg. Grudziądz pod „Znajomość" (10741

Kawaler
lat 28, inteligentny, sympatyczny, dobrego charakteru, dzielny fachowiec z branży metalowej, zapozna panią do lat 27, materjalnie niezależną, która mu dopomoże do usamodzielnienia się. Cel matrymonjalny. Rzecz traktuje się poważnie. Za dyskrecję ręczy się słowem honoru. Paniom, którym zależy na dobrem współżyciu małżeńskiem, proszę o łask. zgłoszenia z fotografją, którą się natychmiast zwraca do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Metalowiec". 5739

Letnisko!
W zdrowej okolicy leśnej przy stacji kolejowej, w inteligentnym domu, tanie warunki z codziennem utrzymaniem od 1. maja. Wiadomość: Bydgoszcz, Garbary 11, II ptr. prawo, 4—5 godzina. 10723

Udziałowca
lub spólnika z kapitałem 10.000 zł. przyjmie solidny interes celem rozszerzenia branzy. Of. pod „Udziałowiec" do filji Dz. Bydg. (5768

Poszukuje
6000 zł na I-sza hipotekę. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „6000 zł". (5770

Skradzione
wszelkie papiery wojskowe P. K. U. Grudziądz, na nazwisko Józef Karczmarz unieważniam. (5740

Publiczny zakup.
W sprawie spornej zakupuję w przetargu publicznym od najmniej żądającego, w poniedziałek, dnia 30-go kwietnia b. r. o godzinie 12-tej w mojem biurze przy ulicy Dworcowej nr. 95

5700 kilo żyta 115 fl. h.
15000 kilo żyta 113.3 fl. h.
2500 kilo pszen cylatowej 125 fl. h
10000 kilo pszenicy 120 fl. h.

W. Janik.
zaprzysiężony senzal - handlowy przy izbie przemysłowo-handlow. w Bydgoszczy.

CZAPKI
do wszystkich szkół, urzędników wojska i towarzystw
na dogodnych warunkach oraz niskich cenach poleca
W. Switalski
ulica Niedźwiedzia 4.

Samochód
6-osobowy marki Stoewer 9/26 P. S. z elektrycznem oświetleniem na dobrych gumach i dopuszczony do ruchu do roku 1931 tanio na sprzedaż. (10730
Stanisław Zachman
Kościerzyna, telefon 114.

W uzupełnieniu
ogłoszenia w nr. 96 Dz. Bydg. prostujemy niniejszem cenę za żelazko do prasowania „Protos" z 22,50 na **25,00 zł.** 10757
Gen. Zast. na art. „PROTOS", „Siemens,"
Sp. z o. o.

Spis telefonów miasta Bydgoszczy
w formie plakatu, ukazał się nakładem Drukarni Bydgoskiej, Sp. Akc.
Do nabycia:
w administracji „Dziennika Bydgoskiego" — ulica Poznańska 30,
w filji „Dziennika Bydgoskiego" ulica Dworcowa 2
oraz **w kioskach:**
Ogórkowski, ul. Gdańska nr. 161 i Marmurowicz przy Dworcu.

POLECENIA

Polerowanie
pianin i wszelkie reperacje wykonuje St. Kosicki, Sniadeckich 23, III ptr. 5595

Meble
wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na najkorzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (6230

Hafty
i mereżki wszelkiego rodzaju oraz najmodniejszy haft „Toledo" wykonuje „Alicja", Wesoła 11, telefon 1679. (5334

Kapelusze
męskie, damskie przyjmuje się do przefasonowania na najnowsze fasony. Kazimierz Seifert, Długa nr. 65. (9606

Kapelusze
damskie ostatnie modele stale na składzie, ceny konkurencyjne poleca Kazimierz Seifert, Długa 65. 9605

Sypialnie
dębowe, orzechowe, meble pojedyńcze, leżanki, kanapy, lustra, wprost z warsztatu poleca najtaniej Fabryka mebli Bydgoszcz Dr. Em. Warmińskiego 10. 9417

Kapelusze
damskie stale duży wybór. Bydgoszcz, Dworcowa 76, N. R. Głowaccy. P. P. Modniarkom ustępstwo. (4981

Meble.
Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. 10671

Meble
kompl. urządz. mieszk. na składzie oraz na zam. poleca na dog. war. Fabryka Mebli, Poznańska 11. 10549

Polecam
ser tylżycki tłusty ctr. 160 zł i harcyński. Mleczarnia Rychława, stacja Twarda Góra. (10711

SPRZEDAŻE

Majątek
bardzo korzystny 350 mrg. pszennej ziemi, 3 marki bonitacji przy stacji kolejowej, dom 9 pokoi również dom komorniczy, budynki masywne dobre, inwentarz żywy i martwy kompletny 270000 złotych wpłaty 130000 zł, jak również wiele innych majątków poleca i przyjmuje świerze zlecenia biuro Pogoń, Bydgoszcz, Dworcowa 80, telefon 18-15.

Gospodarstwo
85 mg. ziemi dobrej z zabudowaniem i inwentarzem, 7 klm. od miasta, cena 28 tys. zł — 105 mg. ziemi dobrej z zabudow. i inwent. cena 38 tys. zł — 58 mórg ziemi pszennej z zabudowaniem i inwent., cena 35 tys. zł — 21 mg. w mieście z zabudowaniem i inwentarzem, 20 minut od tramwaju, cena 22 tys. zł na sprzedaż. Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 2, tel. 699. 10720

86 mórg
pszenna rola, inwentarz kompl., dom 4 pokoje, cena 30.000 zł, wpłaty 20—25 tysięcy zł i kilka innych sprzeda Sokołowski, Plac Wolności 2. (5736

Gdynia! 7373
Do sprzedaży i wydzierżawienia: place, domy, ubikacje handlowe i prywatne. Na odpowiedź znaczek. Zakup wszelkich materjałów budowlanych „Transit" Dom Komisowo-Handlowy Gdynia, ulica 10 Lutego, wila Ela

Dom
piętrowy, 2 składy, oficyna, duży ogród owocowy za 45 tys. przy tramwaju. Pośrednictwo, Swiętojańska 6. (10543

Dom
z ogrodem i 3 morgi roli 3 pokoje i kuchnia wolne, za 15 000 zł na sprzedaż. Wiad. Seweryn, Karpacka 17. 10665

Dom
I ptr. w Bydgoszczy z 2 interesami, 5 pok. lokal bez towaru do objęcia zaraz. Cena 25 000 zł. Zgł. spieszne biuro Pogoń, Dworcowa 80, tel. 1815.

Hipoteka
5 000 zł, reszte ceny kupna płatne w tym roku sprzedam natychmiast za 3 500 zł. Zgł. spieszne do biura Pogoń, Dworcowa nr. 80, tel. 18-15.

Karczma
52 morgi roli, ogród duży owocowy, sala, 4 mg. jeziora, 50 tys. Nowe zlecenia pożądane. „Pośrednictwo", Swiętojańska 6, tel. 1774. 10644

Zakład fryzjerski
korzystnie na sprzedaż. Gdzie? wskaże filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (5590

Kolonjalka
z towarem 2 pokoje z kuchnią. Malborska 9. 10705

Skład
kolonjalny z powodu wyjazdu natychmiast sprzedam. Adres wskaże Dzien. Bydg. 10674

Sprzedam
dom 10.000 wpłaty, miesięczny dochód 300 zł. Gordon, Gdańska 60. 5741

Sklep
który się nadaje na składnicę lub warsztat do oddania. Gdzie? wskaże Dz Bydg. 10680

Skład
kolonjalny z urządzeniem i mieszkaniem za 3300 zł zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. (10664

Gdynia!
Parcela 800 □m. w dobrem położeniu na sprzedaż. Zgł. pod „Gdynia" do Dz. Bydg. 10673

Fabryka
i skład mebli w powiatowem mieście na Pomorzu prosperująca 36 lat, z kompletnem urządzeniem maszyn, z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa zaraz na sprzedaż. Of. pod „K. W." do Dz. Bydg. (10562

Kiosk
tanio sprzedam. Gdzie? wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 5733

Połowiec
wolant i inne powózki sprzedam. Dworcowa 90, w podwórzu. 5539

Baczność
Dobrze zaprowadzone rzeźnictwo z kompletnem urządzeniem składowem, warsztat, maszyny ręczne zaraz na sprzedaż. Oferty do Dziennika Bydgoskiego po nr. „999". (10421

Wózek
dziecięcy i lampę gazową sprzedam. Sniadeckich 43, II ptr. lewo. 5748

Tanio
na sprzedaż łóżko z materacami i stolikiem nocnym. Toruńska 5, skład kolonjalny. 10690

Baczność obuwnicy!
Sprzedam razem lub częściowo, tanio urządzenie warsztatu szewskiego, maszynę do szycia Singera cylindrową, długoramienną, maszynę do walcowania skór, maszynę do szarfowania, formy i t. d. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Warsztat szewski". 10555

Samochód
4 osobowy „Fiat 501" w porządku na chodzie nowo polakierowany i wybity jak również zupełny remont przeprowadzony na sprzedaż. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Fiat 501". 5717

Garnitur
parowy do młócenia za bezcen na sprzedaż. Zgł. K. Murawski, Solec Kujawski, Kościuszki 6. 10587

Motocykl
B. S. A. jak nowy tanio na sprzedaż. J. Maciejewski, Nowe (Pomorze), Pl. św. Rocha 4. 8978

Na sprzedaż
dobrze utrzymany rower damski (Göricke) i maszyna do szycia. Szczecińska 4, parter lewo. 5718

Masywny
dom, do tego 5 mórg ziemi ogrodowej natychmiast na sprzedaż. Zgł. u Flakowskiego Antoniego, ul. Grunwaldzka 127. 10595

KUPNA

Maszynę
kancelaryjną do cięcia papieru o ostrzu 50—60 cm kupię. F. Balcerski, Wąbrzeźno. (10579

Kupię
używaną szafę do rzeczy 180×100×40. Oferty pod „Szafa" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 5719

Apteka Saskiego
w Ostrowcu Kieleckim potrzebuje bezzwłocznie pomocnika. Zgł. z podaniem referencji. (10543

Fryzjera (kę)
poszukuje Zygmunt. ul. Gdańska 31. (5708

Bufetowa
dzielna w swym zawodzie natychmiast potrzebna. Oferty wraz z fotografją którą się zwraca przyjm. agentura Dziennika Bydg. Chełmno. Kioski. (10637

Dzielnego
pomocnika fryzjerskiego specjalistę na fryzurę chłopięcą poszukuje H. Klein, Tczew, ul. Pocztowa 18. 10351

Kobiety i mężczyźni
do ulicznej sprzedaży lodów potrzebni. Pomorska 40. (5715

Dzielnych
fryzjerów na wysokie wynagrodzenie i wolne utrzymanie poszukuje H. Klein, Tczew, Pocztowa 18. 10650

Fryzjerka
dzielna potrzebna do Inowrocławia. 100 zł mies i utrzymanie. Zgł. Zbożowy Rynek 5. (10709

Chłopiec
do paszenia krów na wieś potrzebny zaraz. Zgł. ul. Jackowskiego 22, parter prawo. 5710

Dziewczyna
do prac w kuchni potrzebną od 1. maja, świadectwa pożądane. Restauracja, ul. Artura Grottgera 1. 10641

Służąca
uczciwa, pracowita i umiejąca gotować potrzebna. Zgł. do Dz. Bydg. pod „S. D." 10560

Służąca
do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Zgł. do agentury Dz. Bydg. Chełmno Kioski. 10536

Młode
małżeństwo bezdzietne mające zajęcie, szuka zaraz solidnej, uczciwej dziewczyny, która samodzielnie gotuje i umie zarządzić domem do Zopot. Zgł. osobiste przyjmuje Wodyński, Bydgoszcz. ul. Unji Lubelskiej 14. (10693

Panienka
inteligentna, zdrowa potrzebna do 1½ rocznego dziecka. Giżejewska, ul. Chrobrego 11. 10692

Ogłoszenia
do wydania niedzielnego
„Dziennika Bydgoskiego"
Nakład 38.000
przyjmujemy tylko
do piątku godz. 18tej.

Kupię dom
w centrum miasta, ulica Dworcowa, Gdańska, Długa z wolnem mieszkaniem i sklepem do 100-tu tysięcy zł. Of. z dokładnym opisem i adresem pod „L. J." do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (10461

Kupię
motocykl siła do 6 koni, światło elektryczne. Oferty nadesłać Koronowska nr. 36, Gawrych. (10642

Poszukuje
się celem kupna lub dzierżawy dobrej piekarni i cukierni. Warunek dobre położenie i wygodne mieszkanie. Oferty do Dz. Bydg. pod „N. G. N." 10654

Tartak
jedno lub dwugatrowy w Bydgoszczy lub w pobliżu kupię wprost od właściciela. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Nowocześnie urządzony". 10677

Maszynę
do prania używaną, większą, lecz w dobrym stanie kupię. Zgł. Zofja Narewska, ul. Kujawska 7. 10683

Kupię
skład cukierków lub tow. kolonj. wraz z mieszkaniem w centrum miasta. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „H. R. 101" 5738

Kupię
dom wpłacę 10—15.000 zł. Spieszne oferty do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „G. H. K." (5735

POSADY WOLNE

Technik-dentysta
potrzebny zaraz na stałą posadę w Bydgoszczy biegły w kauczuku i złocie. Zgł. ul. Konarskiego nr. 3 od 9—10 lub 6—7 wieczorem. (5720

Książkowa
korespondentka, którąby przyjęła pracę popołudniową niezwłocznie potrzebna. Zgł. do Dz. Bydg. 10706

Fryzjerski
pomocnik potrzebny, ul. Grunwaldzka 122. (10681

Krawiec
potrzebny zaraz Litewski, Unji Lubelskiej 9. (5714

Czeladzi
szewskich poszukuję, ul. Grunwaldzka 124. 10678

Tokarza
dzielnego na pracę stałą akordową poszukuję zaraz Magazyn i Fabryka Mebli, M. Bałachowski, Swiecie n/W. (10635

Krawczyń
do maszyn elektr. poszukuje Industrja, Kujawska nr. 124. 10602

Potrzebna
zręczna panienka do szycia. Cieszkowskiego 15, II ptr. Skórczyńska. (5721

Czeladnika
krawieckiego poszukuje Przybylski, Stroma 57. 10663

Panienka
do szycia potrzebna. Gdzie wskaże Dz. Bydg. 10648

Potrzebna
panienka umiejąca szyć, oraz do pracy domowej. Aleje Mickiewicza 1, skład. 5723

Panienki
przystojne do obsługi gości do cukierni pożądane. Pierwszeństwo mają takie które już w cukierni pracowały. Piśmienne zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Panienki". 10679

Dziewczyna
młoda potrzebna zaraz. Hetmańska 30 I, Fengler. 5731

Służąca
do wszystkiego potrzebna. Boniecka, Grunwaldzka nr. 122. 10682

Służąca
młoda 16—17 lat, czysta i sumienna, najchętniej sierota do dwojga starszych ludzi. 20 Stycznia nr. 28, II piętro prawo. 5747

Uczeń
piekarski potrzebny zaraz. Orła 15. (10447

POSADY POSZUKUJĄ

Szofer
młody trzeźwy z dobrem świadectwem poszukuje posady zaraz lub później. Łaskawe zgłosz. Cieśla, Drzewianowo poczta Tuszkowo p. Wyrzysk. 10659

Rządca
gospodarczy, żonaty, bezdzietny, 22 lata praktyki we wzorowo prowadzonych majątkach, posiadający dobre świadectwa i rekomendacje poszukuje stałej posady od 1. VII. 28. Łask. zgłoszenia pod adresem W. Dajski, Mszanowo, p. Bratjan, pow. lubawski (Pomorze). 10420

Pomocnik
handlowy, lat 24, rz. kat. z branży tytoniowej i który pracował jako ekspedjent biurowy w większym browarze na Pomorzu poszukuje posady zaraz jako ekspedjent, magazynier lub coś podobnego w poważnej firmie. Na żądanie osobiste przedstawienie się i przedłożenie świadectw. Zgłoszenie uprasza nadesłać pod „F. B." do Dzien. Bydg. 10563

Stolarz
żonaty wpracowany na młynach i tartakach szuka na takowych miejsca na stałe. Franciszek Bieńkowski, Chełmno, Rybacka 5. 10559

Buchalter
bilansista obeznany w kilku branżach, ostatnia żelazo, sprzęty kuchenne z szeroką znajomośc. klienteli na Pomorzu i Poznańskiem poszukuje pracy stałej lub godzinowej. Może stawić kaucję 5000 zł. Łask. oferty do Dz. Bydg. pod „P. W." 10646

Kamasznik
zdolny z dobremi świadectwami, który dobrze zna krój, z własną maszyną poszukuję posady. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydgoskiego Grudziądz pod „Kamasznik". (10522

Kierownik
młynarz szuka zaraz lub później posady kierownika lub młynarza na deputat. Of. nadesłać pod K. Murawski, Młyn Parowy Bydgoszcz, Czyżkówko, Grunwaldzka 80. 10600

Z kaucją
10.000 zł przyjmę posadę magazyniera w fabryce lub spichrzu zbożowym. Gwarancja hipoteczna. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Z kaucją". 5724

1500 zł kaucji
w gotówce stawi młoda inteligentna osoba, która 4 lata pracowała samodzielnie w interesie, władająca polskim i niemieckim językiem, umiejąca także pisać na maszynie, o ile otrzyma odpowiednią posadę, najchętniej obejmie stanowisko kierowniczki filji w branży cukierniczej. Spieszne oferty proszę nadesłać do Dz. Bydg. pod „Z. Z. 44". 10653

Pomocnik
handlowy z branży kolonjalnej, dzielny ekspedjent poszukuje 1. V. posady. Miejscowość obojętna. Łask. oferty proszę pod „M. L." do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (5729

Uczciwa
służąca, która umie gotować, prać i prasować poszukuje zaraz lub później miejsca. Oferty uprasza się do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „S. J." 5732

Pomocnik
kupiecki znający skład kolonjalny, restaurację i spichrz poszukuje posady. Zgł. pod „F. B." do filji Dzien. Byog. Dworcowa 2. 5734

DZIERŻAWY

Ubikacje
suche na pracownię poposzukuję. Oferty z ceną do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Sródmieście". 5624

Skład
kolonjalny towarów krótkich lub inny z mieszkaniem 2 do 4 pokojowem, możliwie zaraz w Bydgoszczy poszukiwany. Of. z ceną proszę kierować do adm. Dz. Bydg. pod „Mała rodzina". (10588

Poszukuję
natychmiast lub 1. VI. br. restauracji z towarem kolonjalnym, z zapew. koncesją do wydzierżawienia. Oferty pod „J. P. H. 100" do Dz. Bydg. 10561

Piekarnia
wraz z domem w powiecie bydgoskim, dobrze prosperująca, z całem urządzeniem z powodu stosunków familijnych natychmiast na sprzedaż lub do wydzierżawienia. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „P. N. P." 10508

Dzierżawy
180 mórg pszennej ziemi 25 000 zł, 90 mórg 11 000 zł, 90 mórg 8500 zł, 42 morgi średniej ziemi 5500 zł, z żywymi i martwymi inwentarzami kompletnymi. Młyn w mieście korzystnie do wydzierżawienia, do przejęcia 15 000. Wielki wybór majątków, młynów, restauracji, składów korzystnie do wydzierżawienia lub kupna poleca biuro Merkur, ul. Dworcowa 53. 10707

MIESZKANIA

2 pokoje
z kuchnią lub podobn szukam na biuro. Pośrednictwo ewentl. pożądan Oferty pod „S. biuro" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 56[illegible]

Mieszkanie
3—4 pokojowe z ubikacjami nadające się na składnicę lub na fabrykę każdej branży natychmiast do wydzierżawienia. Zgł. piśmienne do „Par" Bydgoszcz, ul. Dworcowa 7 pod „3000". 1035[illegible]

Młode
małżeństwo poszukuje mieszkania od 1 do 3 pokoi z kuchnią. Czynsz może uiścić z góry. Łaskawe zgłoszenia prosimy kierować do admin. Dziennika Bydgoskiego pod „Młode małżeństwo". (5601

3 pokoj.
mieszkanie z całkowitem urządzeniem do oddania. Adres wskaże Dz. Bydg. 10729

POKOJE

Pokój
jeden lub dwa dla solidnych panów zaraz lub 1-go maja. Chrobrego 13, II brama. III piętro od rana 10 do 12 i 3 do 5. 10460

Pokój
umebl. z osobnem wejściem do wynajęcia. Pomorska 27, II ptr. lewo. 10691

Pokój
umebl. do wynajęcia od 1 maja. Dąbrowskiego 14, II ptr. prawo. 10570

Pokój
z osobnem wejściem do wynajęcia. Sniadeckich nr. 48a, Kwela. (5722

Pokój
do wynajęcia ewtl. z używaniem kuchni. Paderewskiego 7, II wejście lewo. 5725

Ładny pokój
umebl. dla 2 solidnych panów z utrzymaniem do wynajęcia. Adr. wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (10647

Pokój
próżny lub umebl. szuka młode małżeństwo. Adres wskaże Dz. Bydg. 10630

Pokoja
do wynajęcia z utrzymaniem. Krasińskiego nr. 14, parter. 5726

Pokój
wspólny z osobnem wejściem do wynajęcia, ul. Przyrzecze 3, I ptr. 10704

Elegancko
umebl. pokój od 1. 5. 28. do wynajęcia. H. Kolasińska, Orła 4. 10728

Pokój
umeblowany z osobnem wejściem oddam za udzielanie lekcyj ucz. I. gimn. klasyczn. Orkiszewska, ul. Pomorska 21. 5730

RÓŻNE

Unieważniam
niniejszem książeczkę wojskową na nazwisko Leopold Dzieciuch, PKU. Bydgoszcz. 10592

Obiady
smaczne z trzech dań 1 zł. Kuchnia wyśmienita. Restauracja Hotelu Rios. (3329

Kawaler
lat 32, właśc. przedsiębiorstwa i z gotówką 3000 wstąpi jako wspólnik do interesu, gdzie ożenek zapewniony. Of. do Dz. Bydg. pod „N. M." 10710

6000 zł
potrzebuje przedsiębiorstwo budowlane na 4 miesiące. Procent podług umowy. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „P. M." 5746

†

Dnia 24 kwietnia 1928 r. o godzinie 20 zasnęła w Bogu po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w szpitalu Diakonisek, moja najukochańsza żona, nasza troskliwa matka, ś. p.

z Ritkowskich

Juljanna Raczkowska

przeżywszy lat 37, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążony

Mąż z dziećmi.

Podgórz-Piaski (pow. Toruń), dnia 26 kwietnia 1928 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 b. m. po południu z domu żałoby. Osobnych zawiadomień nie wysyła się. (10732

Z dniem 1 maja br.

przeniosę

swój

gabinet dentystyczny do Gdyni.

Duszyńska. 5742

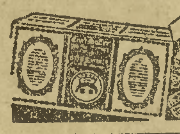
Mam tanio do oddania większą ilość (10645

drutu kolczastego 9 mtr. schody żelazne i 2 kotły.

Teofil Przybylski, hurtownia surowców, **Bydgoszcz, Kościuszki 6, tel. 1074.**



Która z Wielm. Pań może mi powiedzieć, jaką przyjemność w kawie rozumiemy? - Napój ten nie powinien być szarawo-brunatny ani wyglądzie smołowo-czarnym, lecz musi okazać blask ciepły i złotawo-brunatny. Smak nie musi być za bardzo twardy, zatem silny oraz pełny i pożywić na podniebieniu długotrwały uciekający przysmak.



Tabi napój kawowy można sporządzić wszędzie i wygodnie z łatwością z dodatkiem.

„Webera Karlsbadzką zaprawą do kawy"

Ordynuję od 1-go maja

w Krynicy, willa „Małopolanka"

Po sezonie obejmuję ponownie praktykę w Bydgoszczy, Plac Wolności 1.

Dr. Bol. Sentkowski

b. asystent Dr. Lahmanna w Dreźnie. 5727

Zastępca: **Dr. Siemiątkowski, Stary Rynek.**

---

100 zł nagrody

dam temu, który wykryje lub wskaże nazwisko koniokrada, który w nocy z dnia 21 do 22 b. m. **skradł 2 konie** posiedzicielowi **Hinzowi Piotrowi z Sylczna** poczta Lipusz, pow. Kościerzyna.

Opis koni: 1) **klacz,** maść kasztan, z gwiazdką na czole, wysokość około 1,55 m., grzywa i włos u ogona obcięte. 2) **wałach,** 5 lat, kasztan z gwiazdką na czole. Podnadającem jest to, że obydwa konie jednakowej maści.

Podejrzewa się o kradzież tych koni cyganów, których ślady prowadziły w kierunku Chojnic. **Ostrzega się przed kupnem powyższych koni.**

Hinz Piotr, Sylczno, poczta Lipusz powiat Kościerzyna. (10709

PROWINCJA!

Tanim kosztem **załatwiamy w Warszawie** wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych, komunalnych, instytucjach finansowych etc. — **Informacje, wskazówki** we wszelkich sprawach.

Biuro „Pomoc Prawno-Handlowa", Warszawa Nowy Świat 28-16. (10687

Konkurs.

Magistrat miasta Bydgoszczy rozpisuje niniejszem **konkurs na kontraktową posadę**

technika budowlanego

w Dyrekcji Kanalizacji i Wodociągów.

Warunki: wykształcenie średniej szkoły technicznej, nieprzekroczony 40 rok życia.

Uposażenie X.—IX. grupy wraz z 15% dodatkiem komunalnym. 10699

Oferty należy wnieść do **1 maja rb.** z dołączeniem życiorysu i świadectw do Magistratu m. Bydgoszczy.

Magistrat miasta Bydgoszczy

(—) Podoski, radca miejski.



Wielki skład

Centryfug „Milena"

od 35 do 330 litr. wydajności na godzinę.

Cichy bieg

Najdokładniejsze odtłuszczanie 26576

Dogodne warunki spłaty

Bracia Ramme, Bydgoszcz

ulica św. Trójcy 14b. Tel. 79.

---

17. Polsk. Państw. Loterja Klas.

Główna wygrana 700.000 zł.

Cena losu każdej klasy: 1/1 zł. 40. - 1/2 zł. 20. - 1/4 zł. 10.

Ciągnienie dnia 19 i 21 maja br. (10194

PAWEŁ KASCH, kolektor, **Gniezno, Tumska 5.**

Telefon 200. — P. K. O. 207907. — Zamówienia załatwia się odwrotnie.



Piegi,

oraz wszelkie

wyrzuty skórne usuwa radykalnie; wybiela i wydelikaca skórę,

nadaje nawet zniszczonej cerze młodocianą świeżość znany od 40 lat

IDEALNY KREM TOALETOWY „BENIGNINA" DRA STENZLA

Żądać w aptekach i perfumerjach

Główny skład wysyłkowy: Apteka Marjacka we Lwowie

Fabryka wyrobów gumowych i kaloszy poszukuje jak najrychlej

dzielnego odlewacza

do wyrabiania **modeli kopyt i wzorów.**

Kandydaci, którzy już pracowali w fabryce kaloszy, mają pierwszeństwo.

Oferty uprasza się kierować do administracji pisma pod **„Cpt. 273".** (10686

Bez trudu każdy oszczędzi dużo pieniędzy gdy używa w gospodarstwie domowem tylko (4846

Mydło Mixa i Mixin extra

Od roku 1867 jest zasadą mego przedsiębiorstwa dostarczyć zawsze **tylko co najlepsze** po **niskich cenach.**

Ernst Mix, fabryka mydeł **Bydgoszcz.**

Poznaj siebie i bliźnich!



Jeżeli Ci brak energji, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, przyjedź osobiście lub napisz do psycho grafologa Szyllera Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt". Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby (los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynow, lecz od ludzi, z któremi się łączysz). Zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Odpowiedź na szczerze zadane pytania, jak również horoskop słynnego medjum M-lle Evigny. Wszystkim czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego" szczegółową analizę wysyła się po otrzymaniu zł 3.— (zamiast zł 5.—), można znaczkami pocztowymi. — Osobiście przyjmuję w godz. 12—7. Protokóły odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa Psycho-Grafolog Szyller Szkolnik, Redakcja „Świt", Nowowiejska 32 m. 6, rog Marszałkowskiej. (435

Ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.

Zdolnego 10490

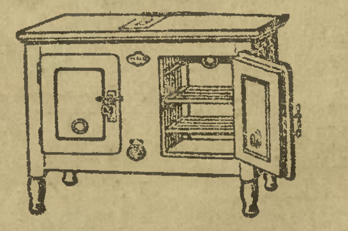
modelarza

poszukuje natychmiast

F. Eberhardt, Sp. z o. p. Bydgoszcz

fabryka maszyn, odlewnia żelaza.

LODOWNIE



F. KRESKI, Bydgoszcz Gdańska 7.

Nauki

księgowości, stenografji korespondencji udziela **G. Vorreau** (5633 rewizor ksiąg **Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 14.**

Ekspedjent biurowy

obeznany z branżą maszyn rolniczych, **poszukiwany** od 1. 5. 28. Tylko poważni reflektanci zechcą złożyć swe oferty pod **„B. P. 53"** do Dziennika Bydg. (10661

Niniejszem podajemy do wiadomości, iż (10689

dzierżawa naszego 180 morg. majątku w Bydgoszczy Wilczak, ul. Nakielska, nie może być odstąpiona przez obecną dzierżawczynię p. Cywińską, bezwzględnie nikomu bez porozumienia się z naszym Zarządem.

Polski Czerwony Krzyż, Poznań, Wały Kościuszki

Kupuj

tylko nasz krajowy

Pumpernikel.

Jest on tej samej jakości co zagraniczny i przeszło o połowę tańszy.

Dalej polecamy **w dobrej jakości czarny chleb westfalski** pełnoziarnisty

komyśniak

chleb śrutowy

i wszelkie inne gatunki chlebów,

pieczywo,

mleko pełnotłuste,

maślankę,

la masło deserowe,

twaróg stołowy,

sery, (6686

Dostawa przez nasze składy, składnice i białe wozy.

Odsprzedający otrzymują rabat.

Dwór Szwajcarski

spółdz. z o. o.

mleczarnia i piekarnia

Bydgoszcz, Jackowskiego 25/27

Telefon 254.

Poszukujemy

zaraz lub później

lokalu

z oknami wystawowemi i pobocznemi ubikacjami w śródmieściu. Oferty nadesłać pod „Towarzystwo zagraniczne" do Dz. Bydg. (10696

Książkowy-bilansista (ka)

siła inteligentna, władająca językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, dokładnie obeznana w sprawach podatkowych, upomnień, skargach, z pierwszorzędnemi referencjami zaraz wzgl. później **poszukiwana.** Oferty z odpisami świadectw, wymaganej pensji pod **„K"** do „Dz. B." 10698

Leśnictwo Cichoradz

ma na sprzedaż

budulec:

35 m³ dębiny, 24 m³ brzostu, 20 m³ akacji, 4 m³ jesionu. Oferty należy skierować pod adresem:

Majętność Gierkowo

poczta Dąbrowa Chełmińska. (10709

Kupujemy hurtownie i detalicznie

po najwyższych cenach

stare żelazo, szmaty, metale etc.

Zamiana i sprzedaż **żelaza użytk.** — **Szmaty do czyszczenia** po niskich cenach poleca stale (5718

Leszczyńska Hurt. Surowców RUDOLF ŁASKA, ODDZIAŁ BYDGOSZCZ, ul. Na Groby 23, tel. 1758

BUFET na rachunek

zaraz ew. od 1. 5. 28. **Młody człowiek lub panienka,** którzy mogą złożyć kaucję, zechcą przesłać swe zgłoszenia. Również **potrzebny**

chłopiec do bufetu.

Letnisko w Jankowie Dolnem, pow. Gniezno

stacja i poczta Jankowo Dolne. (10695

---

2 samodzielne

I. ekspedjentki

do oddziału towarów krótkich i galanterji **potrzebne** zaraz lub później. Ofertom proszę dołączyć odpisy świadectw i fotografję oraz podać wysokość żądanej pensji. (10761

W. Jażdżewski, Nowe - Pomorze.

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.